



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 155 (13189)

Wtorek, 12 sierpnia 1997 r.

cena 1Lt



## Cztery hałaśliwe doby karnawałowe

Czy mógł być ktoś obojętny wobec skocznych melodii, które przywiozł do naszego miasta zespół z Martiniki (zdjęcie). Bawił na „Dniach Wilna - 97” pierwszy raz, przywożąc egzotyke Wyp Karaibskich. Grupę (kierownik Aubert Osiris) stanowią muzycanci, śpiewacy oraz tancerze z Martiniki i Gwadelupy.

Zostawili u nas małą cząstkę karnawału swych ziem wzbudzając sympatię u wszystkich widzów; no i jakże by to było święto, jaki karnawał, bez popisów cyrkowych, które zaprezentował cyrk z Olity.

(Migawki z karnawału na str.4.)



Żniwa - 97

## Z czym na łany zbożowe?

W roku bieżącym rolnicy indywidualni republiki uprawiają zboża na obszarze 332 tys. hektarów. Stanowi to trzecią część całego arealu siewnego. Łany zbożowe u poszczególnych rolników zajmują około 5 ha, natomiast w blisko 400 tys. gospodarstwach osobistych - zaledwie około 1 ha.

Zdaniem specjalistów Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, usługi w sprzęcie tegorocznych pól świadczą rolnikom prawie 1200 przedsiębiorstw. Są to przede wszystkim spółki rolne, melioracyjne oraz zjednoczenia „Litzemtechnika”. Według obliczeń ekonomistów, w roku

bieżącym koszty sprzętu i ha bóż kombajnowe wynoszą 250 - 300 Lt. Wydatną pomoc rolnikom okazują specjalistyczne szkoły rolnicze. W roku ubiegłym dzięki inicjatywie Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa, 17 spółek zaopatrzone w nowe kombajny zagraniczne. Znaczną część ich stanowią polskie „Bizony”.

Pomimo, że radwiłiska spółka produkcji sprzętu rolniczego w roku ubiegłym wyprodukowała własny kombajn JK-3 „Nemunas”, pracujący w sprzężeniu z ciągnikiem, większość rolników wolała nabywać na raty sprostowane z zachodu kombajny samobieżne. Jako że były to

maszyny już używane, to cena ich dorównywała prawie cenie nowego kombajnu litewskiego (50 tys. Lt), dystrybutorzy zaś dawali gwarancyjny okres ich pracy, toteż cieszyli się popytem. Jednakże po zakończeniu terminu gwarancyjnego użytkowania, właściciele zagranicznego sprzętu znacznie rozczarowały wysokie ceny części zamiennych do niego. Zmalał zatem popyt na te kombajny. Czy wpłynie to na większe zapotrzebowanie kombajnów rodzimej produkcji? Czy też rolnicy nadal będą tkwić na rozdrożu... „Bo tak źle i tak niedobrze”.

Danuta DANOWSKA

### Z konferencji prasowych

## Kto podejmuje decyzje?

Juozas Galdikas, minister zdrowia, stwierdził, że nie można osobiście go winać za decyzje podejmowane w ministerstwie, gdyż on tylko podpisuje decyzje podjęte przez innych. Minister zapowiedział także, że zostanie zlikwidowane wszystkie nieprawidłowości przy wprowadzaniu w życie reformy zdrowia.

Juozas Galdikas zrzucił z siebie odpowiedzialność za podejmowane w ministerstwie decyzje i powiedział, że większość ich podejmuje Rada Ubezpieczeń Zdrowotnych, która liczy 15 osób. Minister zaś tylko je akceptuje. Inna, według ministra, dużą grupą decyzyjną jest Kolegium Ministerialne, składające się z 15 osób. „Tak więc, uwagi, że minister czy wiceministerowie podejmują decyzje osobiście są dalekie od prawdy” - powiedział Galdikas.

(Dokończenie na str. 2.)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,  
New Yorku,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekinu,  
Istambułu,  
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

## Sentencja dnia

Ten cię kocha, przez kogo płaczesz.

CERVANTES



### Lekkoatletyka

## V. Alekna - wicemistrzem świata

W niedzielę na zakończonych w Atenach mistrzostwach świata w lekkiej atletyce doskonale wystąpił dyskobol litewski Virgilijus Alekna. W trzecim rzucie osiągnął wynik 66 m 70 cm, który przyniósł mu srebrny medal mistrzostw świata. Złoty medal zdobył Niemiec Lars Riedel - 68 m 54 cm, a brązowy jego rodak Juergen Schult - 66 m 14 cm. Czwartym był Władimir Dubrowszczyk z Białorusi - 66,12, a piątym słynny Amerykanin John Godina - 65,40. Szkoda tylko, że wśród finalistów zabrakło Vacołosa Kidykasa, który w eliminacjach zajął 14 miejsce.

V. Alekna zdobył dla reprezentacji Litwy drugi medal. Przedtem medal brązowy w siedmioboju wywalczyła Remigija Nazaroviene.

NA ZDJĘCIU: wicemistrz świata w rzucie dyskiem Virgilijus Alekna z prezydentem Federacji Lekkiej Atletyki Litwy Vitalisem Vilimasem.

Fot. Gediminas Sviltajus (ŁTA)

(O mistrzostwach świata w lekkiej atletyce czytaj na str. 6-8)

Szanowny  
Czytelniku!

Do 18 sierpnia br. trwa prenumerata „Kuriera Wileńskiego” na wrzesień 1997 r. Chcesz wygrać KOLOROWY TELEWIZOR SZILELIS 37T555 na podzespółach PHILIPSA (cena 929 Lt, gwarancja na 2 lata) - zaprenumeruj na poczcie codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” (indeks 0044 lub 0155) na wrzesień br.

# Tydzień: jaki był poprzedni, jaki będzie bieżący?

## Jakie sensacje nas jeszcze czekają?

Prawdźwie latnie upały przyszyły do nas dopiero w końcu lata, nie więc dzwonego, że większość pracujących dopiero teraz zdecydowała się na urlop - z wyjazdem nad morze, jeśli mogą na to sobie pozwolić lub dłuższe zakwaterowanie się w domu letniskowym na dnie, czy też zamieszkanie we własnej „sodybie”, posiadanie czegoś jak tam modne wśród oczywiście moźnych tego świata.

W większych gazetach litewskich coraz częściej migają półnagie sylwetki naszych szanowanych mężów stanu, którzy odpozywiają przeważnie nad Bałtykiem i, oczywiście, z wnukami, co ma oznaczać, że są ludźmi rodzinnymi i takimiz prostymi, jak my wszyscy, którzy ich wybierali. Jedynie eksmarszałk Sejmii litewskiej Czesława Jurszenasa nie udało się fotoreporterowi sfotografować podczas kąpieli morskiej, gdyż, jak lider opozycji powiedział gazecie „Lietuvos rytas”, kąpieli morskich zażywa tylko wczesnym rankiem. Niechże męża do paradowania w szorciach skomentowała tej samej gazyecie małżonka pana Jurszenasa: przecież nie pretenduje na stanowisko prezydenta kraju w przyszłych wyborach, a to właśnie pretendentów warto ukazywać w kapielówkach, po to, by naród wszeczhronnie poznał ludzi, na których będzie głosować. Kaniuka mężów stanu naszego kraju również jest interpretowana wśród mieszkańców Litwy jako wstęp do kampanii w wyborach prezydenckich, chociaż od jej oficjalnego początku dzieli nas półtora miesiąca. Co prawda, nieoficjalnie ubieganie się o wyborców rozpoczęło się bodaj od początku bieżącego roku, a nawet wcześniej. O swojej decyzji wystawienia kandydatury w ubiegłym tygodniu napomknęła już dziesiąta osoba. Jedną nią mianującą siebie działaczką społeczną i współwórczynią ruchu odrodzenia Litwy, uważającą się za dziennikarkę Aukse Ausztkaliniene. Znana też była z zamiatowania do ekstrakurzyjnych kapeluszy i zadawania sążnistych pytań-wypowiedzi podczas konferencji prasowych w Sejmie. Jest to już druga kobieta, która ma zamiar ubiegać się o fot prezydenta kraju. Pierwszą była Lucija Baszkaukaite, eksposłuchawicielekka programu telewizyjnego „Tele 3”. Ostatnio, co prawda, nie bierze większego udziału w życiu politycznym Litwy. Pozbawiona możliwości wykorzystywania telewizji do celów reklamowania własnej kandydatury, kto wie, czy ponowi swoje chęci zostania głową Państwa Litewskiego. 21 listopada Główna Komisja Wyborcza, po slerowej procedur wstępnych, m.in. po zaprobowaniu wiarygodności co najmniej 20 tys. podpisów wyborców, popierających konkretnego kandydata, powinna oficjalnie ogłosić osoby, które zostały zarejestrowane jako kandydaci na stanowisko prezydenta. Je lieszcze sensacje czeka na nas w najbliższym okresie, trudno teraz przewidzieć, ale zapewne życie polityczne nam tego nie oszczędzi.

Jedna minisensacja już-juz wisiała w powietrzu, ale ostatecznie się obezszło. Chodzi o ocenę przez przewodniczącego Sejmii Litwy Vytautas Landsbergisa konferencji, jaka ma się odbyć w Wilnie w dniach 5-6 września. Spiker Sejmii nie widział celu i przyczyn jej przeprowadzenia, co opozycja określiła jako egoizm polityczny pana profesora. Ostatecznie pan przewodniczący weźmie udział w tym doniosłym spotkaniu siedmiu prezydentów krajów europejskich, do niedawna będących pod różnego rodzaju wpływami byłego Związku Radzieckiego. Z niezrecznej sytuacji wybrnięto. A nam, zwykłym zjadaczom chleba, bardzo by się nie chciało nadal być świadkami publicznego ujawniania niezgodności w łonie kierownictwa republiki, która istnieje tylko dlatego, że przywódcy ci należą do różnych ugrupowań politycznych.

Koszty konferencji „Współistnienie narodów i dobre stosunki sąsiedziogwarantująca bezpieczeństwo i stabilność w Europie”, organizowanej z inicjatywą prezydentów Litwy i Polski, poniesie Litwa. Koszty niebagatelne, bo wynoszące ponad 2 miliony litów. Nie wszyscy też zaprobowali taki wydatek borykającego się z trudnościami finansowymi państwa, choć należą do mniejszości. Czy taki wydatek mogłaby ponieść teraz Polska? W tym, dotkniętym strasliwizą powodzią państwo liczy się każdy grosz. Można więc uważać, że decyzja Państwa Litewskiego odegrania roli gościnnego gospodarza w spotkaniu tak wysokich osobistości jest gestem szlachetnym również w stosunku do Polski, jako jednego z dwóch inicjatorów spotkania. A mimo wszystko, zgodnie z informacją „Kuriera”, Polska, poczuwając się do roli współorganizatora, poszukuje środków na to spotkanie, chociaż o konkretnych sumach mówić jest za wcześnie.

Skożo jesteśmy przy kosztach, to warto przypomnieć, że całkiem nie mało wydano na święto Wilna, które trwało cztery dni. Na szczęście znaleźli się sponsorzy, a i artyści nie byli wybredni i zadowolili się skromnymi warunkami życia. Ale atrakcją było co niemiara - tańców na placach wileńskich, śpiewano, latano balonami.

Kamwał „a la Rio de Janeiro” już się skończył. Otwartą sprawą natomiast zostaje ujawnienie organizacji i wydań, podlegających niezgodnie narodową na Litwie. Premier Gediminas Vagnorius zobowiązał MSW, Prokuraturę Generalną do podjęcia kroków w stosunku do wydań, głoszących idee antysemityczne, ksenofobiczne, rasistowskie. Rada Wspólnot Narodowych w ubiegłym tygodniu wydała oświadczenie na temat ekstremistycznych objawów w naszym kraju ze strony niektórych organizacji, jak się podczas sprawdzenia okazało, nawet niezarejestrowanych. „Kurier Wileński”, już po pierwszym publicznym wystąpieniu w telewizji młodzieńszkowskich szwalskich przed trzema tygodniami pisał o habiycjach Litwów ich wypowiedziach. Władze nie poinformowały jeszcze, jakie sankcje ze strony struktur praworządności spotkały tych i podobnych ekstremistów. Nabrzemia temat trudności, związanych z przeprowadzeniem reformy w systemie ochrony zdrowia. Pod obstrzałem największej krytyki znalazł się sam minister Juozas Galdikas, którego rozporządzeń nie zawsze rozumiemy sama lekarze. Pewien odwdzięk w ubiegłym tygodniu znowu miał znaną skandalizujący fakt spoliczkowania dziennikarki przez byłego wiceminister Danute Kuznieckiene. Podczas konferencji prasowej przewodniczący sejmowego Komitetu Ochrony Zdrowia Antanas Motulais, podobnie jak poprzednio premier Gediminas Vagnorius, przeprosił dziennikarkę za nieetyczne zachowanie się funkcjonariuszy systemu ochrony zdrowia. Jak dotychczas żadnego stanowiska w tej sprawie nie zajął sam pan minister, komisja zaś, która musiałaby tę sprawę dokładnie zbadać, powinnaby w najbliższym czasie wydać swój werdykt.

Zaczekamy.

Krystyna ADAMOWICZ

## KURIEREM

● Po 5-tygodniowej przerwie wczoraj Wileński Sąd Okręgowy na dale rozpatrzył sprawę związaną z wydarzeniami 13 Sierpnia.

Sąd odrzucił prośbę jednego z sześciu oskarżonych - byłego redaktora radiostacji „Sowietskaja Litwa” Stanisława Mickiewicza, aby zwolono mu udać się do Moskwy na leczenie.

W największym procesie sądownicwa litewskiego kontynuowano przesłuchiwanie świadków. Jest ich aż 3500. Od faktycznego rozpoczęcia procesu 12 listopada ub. roku sąd przesłuchiwał już 1 082 poszkodowanych. Zeznania 184 poszkodowanych zostały odczytane głośno. Natomiast 20 poszkodowanych nie mogło już świadczyć, gdyż nie dożyło do tego procesu. Przesłuchano również wszystkich oskarżonych.

● Założony się trydziennie letnie forum Rady Organizacji Młodzieżowych Litwy, które się odbyło w miejscowości Polusze w rejonie Ignalińskim. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele około 40 organizacji młodzieżowych.

Uczestnicy młodzieżowego forum najwięcej czasu poświęcili rozstrzygnięciu kwestii finansowania projektów i wymiany informacji. W związku z zakłóceniem wymiany informacji należy się zastanowić nad nowym mechanizmem jej przekazywania. Na forum była też mowa o zmianie statutu Rady Organizacji Młodzieżowych Litwy.

● Do portu litewskiego z portu portugalskiego - Lizbony przypłynął olbrzymi statek - tankowiec „Atlantia” spółki „Atlantia Tanker Corporation” z wysp Marshalla.

Długość statku 243,5 m, szerokość - 42 m. Nośność w okresie letnim - 97 124 tony. Maksymalne załadowanie letnie blisko 14 m. Poniważ do Klajpedy tankowiec o takich wymiarach zawiął po raz pierwszy, właściciel statku nie dał zezwolenia na przycumowanie w pirsie terminalu naftowego w nocy. „Atlantia” do portu wprowadził sam statek pilotów Vytautas Grigaliunas.

● Swe pierwsze zebranie przeprowadziły siostry zakonne Litwy. „Należy się jednoczyć, wychowywać nowe siostry do głoszenia doktryny kościoła, a poza tym czas skoncentrować się i pokazać kościołowi, kim jesteśmy” - powiedziała jedna z inicjatorek zebrania siostra zakonna Albi-na Pajarskaite.

W okresie przedwojennym na Litwie oficjalnie działało 7 zgromadzeń zakonnych, a 477 sióstr złożyło ślubny zakon. Obecnie działają 32 zgromadzenia zakonne, liczące przeszło 990 sióstr zakonnych. Poświęcają się one nie tylko życiu duchowemu, starają się pomagać dzieciom z rodzin zdegradowanych, pozbawionym opieki, pielęgnacji chorych, są katechetkami, wspierają ubogich w parafiach.

## Kto podejmuje decyzje?

(Dokończycie ze str.1)

Minister zdrowia zapowiedział, że wie, że merowie i naczelni lekarze rejonów w większości popierają reformę. Dlatego też dalej będzie ją wcielał w życie. Minister jednocześnie zapowiedział, że zostaną pociągnięci do odpowiedzialności dyrektorzy sanatoriów, którzy od 1 lipca pobierają dodatkowe opłaty od leczących się w sanatoriach. „Zmusimy tych dyrektorów do zwrotu zagarniętych pieniędzy” - straszył minister. Sankcje zostaną zastosowane także wobec lekarzy z Akademickiej Kliniki Kowieńskiej, którzy, jak podała telewizja LNK, nie wypisują recept pacjentom opuszczającym szpital. Juozas Galdikas zapowiedział, że wyjaśni z czyjej inicjatywy wprowadzono takie zasady. „Na pewno nie pozwolimy, aby z powodu błędów, czy innych zapatywań politycznych jednego czy innego dyrektora cierpieć obywatele.

W raportażu dziennikarzy telewizji LNK kowieński lekarze twierdzili, że według nowych przepisów nie mają prawa wypisywać takich recept. Po programie władze zapewniały, że natychmiast zostaną zlikwidowane tego typu prawne niedociągnięcia.

## Skuteczniej kontrolować

Czesłova Jurszenasa, szef opozycyjnej LDDP uważa, że

## Poszukują pracy

Nauczycielka poszukuje pracy do pielęgnacji dziecka.

Tel. 42-26-66.

35-letni mężczyzna szuka pracy.

Tel. 73-63-03.

Dogładanie chorych, zmywanie naczyń, inna dowolna praca.

Tel. 46-65-67.

Budowlany, posiadający wysokie kwalifikacje, szuka pracy za granicą.

Tel. 77-38-23.

**Firma zatrudni osobę na stanowisko administratorki (sekretarki) biura.**  
**Wymagania: znajomość prowadzenia dokumentacji biurowej, obsługi komputera oraz język angielski.**

**Informacja tel. 63-37-02.**

(Zam. 977)

## KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniach 8-10 sierpnia br. w kraju zanotowano 453 przestępstwa, w tym: 2 zabójstwa, 13 obrażeń ciała, 11 gwałtów, 38 chuligańskich ekcesów, 24 rabunki, 5 oszustw, 360 kradzieży. Skradziono 39 samochodów, znaleziono - 12.

Zarejestrowano 63 wypadki drogowe i 18 pożarów. Znalaziono zwłoki 13 osób. Zatrzymano 67 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Nietrzeźwy wnuk

8 sierpnia o godz. 23 min. 50 w domu A. Patkevičiusa w Szeduje (rej. radwiłski) doszło do zabójstwa. Powrót do domu nietrzeźwego wnuka gospodarza, R. A., spowodował konflikt, podczas którego młody człowiek zraniał śmiertelnie nożem w pierś swego dziadka. Podejznanego zatrzymano.

### Żąda wygranej

8 sierpnia około godz. 14 do sklepu ZSA „Tadeima” przy ul. Cziobiszki w Wilnie wdali się trzej zamaskowani osobnicy i, grożąc ekspedientce B. przedmiotem podobnym do pistoletu, zrabowali w kasy 600 litów i nieustaloną ilość losów loterii „Milionierius” i „Jega 2”.

### I w dzień, i w nocy...

9 sierpnia około godz. 23 na ul. Tiltu w Wilnie dwaj chłopcy napadli na ob. Niemiec C, obezwładnili go i odebrali 15 litów, telefon komórkowy i dokumenty. Straty wynoszą 900 litów.

10 sierpnia około godz. 13 na al. Laisves mężczyzna pobił M. i odebrał portfel z 380 litami.

### Wypadek drogowy

10 sierpnia o godz. 00 min. 10 na 16 km szosy Wilno - Biała Waka VAZ 2106, prowadzony przez J. Pawłowskiego uderzył w należącego do T. Bilińskiej samochód M 2125, który wyjechał mu naprzeciw (tożsamość kierowcy nie ustalono). W wyniku krakowsy zginął kierowca VAZ-u, a pasażerowie drugiego pojazdu V. Mikulskis, W. Lukaszewicz, I. Rajcpińska i N. Miket z obrażeniami ciała trafili do szpitala.

### Małe dzieci - wielkie straty

We wsi Dubicziai (rej. orański) dwoje małych dzieci D. Szvedas (ur. 1993 r.) i Z. Kamandulis (ur. 1993 r.) spowodowało wielki pożar. Ogień pochłonął 6 zabudowań gospodarczych, należących do 4 mieszkańców wsi, siano i inne mienie. Straty się oblicza.

### Niefortunne gryzobranie

11 sierpnia o godz. 7 min. 33 we wsi Kalviai (rej. orański) zauważono naruszenie granicy państwowej, którzy zahaczyli na północ stronie z gryzbami. Gdy policjanci strażnicy granicznej wystrzelili w powietrze, 2 osoby uciekły na Białorus, trzeci - ob. Litwy - został zatrzymany. Na miejscu wypadku znaleziono 36 skrzyń z gryzbami.

Przygotowała Irena LITWIN

# Panią Ambasador RP przyjmie prezydent A. Brazauskas

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas spotka się dziś o godzinie 14.00 z Ambasadorem RP Panią prof. Eufemią Teichmann.

Przewidywane jest również spotkanie prezydenta z grupą organizacyjną

(ze strony polskiej) zapowiadanej konferencji „Współhistnienie narodów i dobre stosunki sąsiedzkie - gwarancja bezpieczeństwa i stabilności w Europie”, która ma się odbyć w Wilnie, w dniach 5-6 września.

Inf. wt.

## Oświadczenie Katolickiego Stowarzyszenia Polaków na Litwie

K. St. P. na Litwie z całej duszy pragnie połączyć się z osobami cierpiącymi z powodu głębszej żywojowej, spowodowanej przez powódź. Członkowie Katolickiego Stowarzyszenia dołączają się do pomocy materialnej i w miarę swych możliwości składają ofiary we własnych środowiskach. Dlatego Zarząd Główny nie przeprowadza akcji zbierania pieniędzy, mając na uwadze, że dobre uczynki spełniamy nie dla chwały ludzkiej, a dla chwały Bożej. Serdecznie też nawołujemy wszystkich wiaryzących do żarliwej modlitwy za wszystkich cierpiącymi z powodu tego kataklizmu, aby straty materialne przyniósł im do głębszego oświadczenia sobie marności tego świata, aby serca ludzkie zostały oczyszczone od nadmiernego przywiązania do spraw materialnych,

a dusze skierowane mocą Ducha Świętego ku wartościom nadrzednym. Módlmy się, aby przez te cierpienia materialne i cielesne otworzyły się nam oczy na to, kim jesteśmy. Jak żyjemy i co dobrego uczyniliśmy. A ujrzy, co zginęło i co zostało, bo woda nie niszczyłi cnot Bożych. Módlmy się za tych, co żyją obok, aby zrozumieć, kto okazał się twoim bliźnim i dla kogo jesteś bliźnim ja.

Prosimy, aby do tej naszej modlitwy przyłączyli się wszyscy, którzy wierzają w jej moc zbawienią, aby jednocześnie w modlitwie, duchowo ułączyli się też do cierpiących.

**Wincenty GRYPEWICZ,**  
Prezes Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Polaków na Litwie

## Śladami listu

### Jak dojechać do wsi?

Do „Kuriera Wileńskiego” zwrócił się emeryt z Wilna Kajetan Trynkiewicz. Mieszka on teraz z żoną i wnuczkami. W roku bieżącym pochował drugiego i ostatniego opiekuna. Synów pogrzebano na cmentarzu we wsi Pojejdupe koło Ejsyszek (rejon solewiecki). Ostatnio dojazd do tej wsi przysparza wiele kłopotów. Emeryt zwraca się za pośrednictwem gazety o wstawienie do kierownictwa ZSA „Szależniczki autobusu parakas” w sprawie wznowienia ruchu

autobusu przez wieś Pojejdupe w niedziele.

Jak powiedział dyrektor spółki Julian Ciland, marszrutę autobusów są dostosowywane przede wszystkim do potrzeb mieszkańców miejscowych. Mają też być rentowne. Jak dotychczas autobus przez wieś Pojejdupe kursuje tylko w dniach pracy. W dniach wolnych trasa ta jest nierentowna. Wiczarom autobus kursuje codziennie.

**Piotr RYNGIEWICZ**  
Rejon solewiecki

## Granica

### Skutki śmiertelnego incydentu

Po służbowym sprawdzeniu ukarano, bądź udzielono uprzedzenia 8 funkcjonariuszy policji, których niesumienny stosunek do swych obowiązków pociągnął za sobą poważne naruszenia przepisów ochrony granicy państwowej i śmierć szeregowego policjanta granicznej Vidasa Petruska.

Jak już informowaliśmy, 4 policjanci ze strażnicy Reketlija w nocy na 23 lipca br. urządzili libację. Przez nieostrożność jednego z nich - V. Stankeviciusa - ud wstrząsu zmarł jego kolega.

Minister Spraw Wewnętrznych Vidmantas Ziemelis, zgadzając się z wnioskami funkcjonariuszy Inspekcji Generalnej policji ukarał do wodę delikwenta A. Kazlauskasa, który nie potrafił zapewnić ochrony powierzzonego mu pasa granicy państwowej oraz kontroli przestrzegania dyscypliny służbowej. A. Kazlauskas został zdegradowany. Dyżurnego zmiany V. Gavitusa zwolniono ze służby w systemie sprac wewnętrznym, ponieważ w noc incydentu nie dostatecznie kontrolował patrolowa-

nie. Surową naganą za niespełnianie swych obowiązków oraz błędy w kontrolowaniu służby udzielono pełniącego obowiązki sz. komisarza sztabu P. Jakubenasowi oraz pełniącego obowiązki dowódcy jednostki policji granicznej w południowo-zachodniej części Litwy, szefowi sztabu V. Išgantasowi.

Na podstawie rozporządzenia ministra ukarani zostali również funkcjonariusze KP Mariampola i rej. mariampolskiego. Mł. inspektorowi posterunku policyjnego w Kalwarii S. Źupnisiowi udzielono surowej nagany za niesumienną służbę i niedostateczną współpracę z policją graniczną. Jego służbowy - st. komisararz policji w Mariampola A. Papeckisiowi - udzielono nagany za złą pracę prewencyjną w pasie przygranicznym.

Ostrzeżenia otrzymali również urlopujacy w czasie incydentu st. komisarz Departamentu Policji Granicznej przy MSW A. Beiszys i dowódca jednostki policji granicznej południowo-zachodniej części kraju K. Ribokas.

## Chuliganizm na granicy litewsko-lotewskiej

W ubiegłym tygodniu nieustannie wandalizm naruszył granicę Litwy i Łotwy w pobliżu posterunków granicznych Kalvija i Eleja. Na miejsce wypadku wyjechał dowódca szwalskiej jednostki PG.

Na pograniczu zostało zniszczonych 5 oznakowanych słupów granicznych oraz zasypany w połowie

rów graniczny. Śladów samochodu nie znaleziono. Z jednego słupa skradzione goździki państwowe Łotwy, na innych zniszczono godła obu państw, flagi Litwy i Łotwy zasmarowano farbą. Straż graniczna obu państw białych prowadzi wspólne dochodzenie.

Na podstawie BNS przygotowana

# TRWA AKCJA „MIESZKAŃCY LITWY- POWODZIANOM W POLSCE” Lista ofiarodawców

2871. Anna Błudnicka 5 Lt  
2872. Marian Gajdis 10 Lt  
2873. Helena Kropa 15 Lt  
2874. Walentyna Kudina 10 Lt  
2875. Franciszek Kropa 10 Lt  
2876. Franciszek Boguszewicz 10 Lt

2877. Genowefa Kropa 10 Lt  
2878. Aleksander Radziun 5 Lt  
2879. Janina Radziun 10 Lt  
2880. Anna Pietryłowska 10 Lt  
2881. Irena Boguszewicz 10 Lt  
2882. Stanisława Kreczenie 5 Lt  
2883. Juliana Dobrzyńska 5 Lt  
2884. Anna Mackiewicz 5 Lt  
2885. Stanisława Mikolejko 10 Lt  
2886. Maria Dobrzyńska 5 Lt  
2887. Czesałwa Januszko 5 Lt  
2888. Józef Butrym 10 Lt  
2889. Franciszek Zylewicz 5 Lt  
2890. Wojciech Dobrzyński 5 Lt  
2891. Teresa Dwinel 20 Lt  
2892. Genowefa Choruża 5 Lt  
2893. Helena Jasiwicz 5 Lt  
2894. Piotr Wasilewski 5 Lt  
2895. Mieczysław Choruży 5 Lt  
2896. Maria Wasilewska 10 Lt  
2897. Jadwiga Marchel 5 Lt  
2898. Józefa Boguszewicz 5 Lt  
2899. Franciszek Dudaj 15 Lt  
2900. Krystyna Smirnowa 5 Lt  
2901. Tadeusz Dudaj 5 Lt  
2902. Stefaniya Sobol 5 Lt  
2903. Janina Surudo 10 Lt  
2904. Katarzyna Mikszo 5 Lt  
2905. Maria Klukocki 2 Lt  
2906. Tania Marcinkiewicz 5 Lt  
2907. Halina Szylbryt 5 Lt  
2908. Halina Uljanowicz 5 Lt  
2909. Władysława Udro 5 Lt  
2910. Weronika Dudaj 5 Lt  
2911. Wacław Kosmacz 2 Lt  
2912. Stanisława Dawidowicz 2 Lt  
2913. Józefa Dowal 5 Lt  
2914. Janina Sierko 5 Lt  
2915. Janina Onichowska 5 Lt  
2916. Józefa Stańczyk 10 Lt  
2917. Regina Surudo 5 Lt  
2918. Anna Kowierg 10 Lt  
2919. Maria Molis 10 Lt  
2920. Ania Stanul 10 Lt  
2921. Genowefa Dowal 10 Lt  
2922. Anna Stacewicz 5 Lt  
2923. Irena Aniskiewicz 10 Lt  
2924. Zofia Januszko 5 Lt  
2925. Eugenia Piskunowa 20 Lt  
2926. Zofia Ilukowicz 3 Lt  
2927. Wacław Michałowski 5 Lt  
2928. Jadwiga Jakowlewa 15 Lt  
2929. Michał Szylbryt 10 Lt  
2930. Władysława Dudaj 5 Lt  
2931. Stanisław Dobrzyński 5 Lt  
2932. Marian Gajdis 10 Lt  
2933. E. Motus 10 Lt  
2934. P. Dowal 10 Lt  
2935. W. Alencenowicz 6 Lt  
2936. S. Dudaj 5 Lt  
2937. M. Radziun 10 Lt  
2938. M. Dudaj 10 Lt  
2939. B. Łukjanowa 10 Lt  
2940. J. Szczykno 10 Lt  
2941. J. Janowicz 5 Lt  
2942. E. Butkiewicz 5 Lt  
2943. S. Michalewicz 5 Lt  
2944. W. Godlewska 5 Lt  
2945. J. Jadziewicz 5 Lt  
2946. M. Motus 10 Lt  
2947. G. Mikszo 5 Lt  
2948. J. Zywotkiewicz 5 Lt  
2949. M. Udro 3 Lt  
2950. A. Jadziewicz 20 Lt  
2951. J. Udro 5 Lt  
2952. L. Udro 5 Lt  
2953. A. Stefankiewicz 5 Lt  
2954. R. Dudaj 5 Lt  
2955. M. Baksza 10 Lt

2956. F. Kucharska 5 Lt  
2957. B. Baranowska 5 Lt  
2958. G. Dudaj 4 Lt  
2959. O. Martinkiewicz 5 Lt  
2960. B. Dudaj 10 Lt  
2961. K. Stańczyk 5 Lt  
2962. J. Stańczyk 5 Lt  
2963. G. Grodz 1 USD  
2964. M. Janowicz 10 Lt  
2965. G. Suchodolska 5 Lt  
2966. H. Aniskiewicz 10 Lt  
2967. W. Dawidowicz 10 Lt  
2968. W. Zinkiewicz 5 Lt  
2969. J. Sobol 5 Lt  
2970. W. Suchodolski 5 Lt  
2971. Z. Mackiewicz 10 Lt  
2972. S. Dowlaszewicz 5 Lt  
2973. F. Sobol 5 Lt  
2974. S. Wasilewski 5 Lt  
2975. T. Laszewska 10 Lt  
2976. J. Uljanowicz 10 Lt  
2977. A. Michalewicz 5 Lt  
2978. T. Kozłowski 3 Lt  
2979. B. Suchodolska 10 Lt  
2980. M. Misturo 5 Lt  
2981. M. Woronietki 2 Lt  
2982. G. Jurusz 5 Lt  
2983. L. Opuchowicz 2 Lt  
2984. J. Siliuk 2 Lt  
2985. B. Biagaj 2 Lt  
2986. A. Makarewicz 5 Lt  
2987. Z. Jurusz 5 Lt  
2988. J. Iwanowa 5 Lt  
2989. M. Choruża 5 Lt  
2990. Jurgielewicz 5 Lt  
2991. Kuczyński 5 Lt  
2992. T. Wasilewska 5 Lt  
2993. S. Biagaj 2 Lt  
2994. A. Solden 3 Lt  
2995. J. Surudo 5 Lt  
2996. Cz. Dowal 20 Lt  
2997. G. Dudaj 5 Lt  
2998. I. Jacukiewicz 5 Lt  
2999. H. Pukiel 10 Lt  
3000. Witold Lalko 5 Lt  
3001. Adela Marcinkiewicz 5 Lt  
3002. Antoni Kapusta 5 Lt  
3003. Maria Bicis 5 Lt  
3004. Maria Krypak 5 Lt  
3005. Anna Rochanowska 5 Lt  
3006. Stanisława Sinicka 5 Lt  
3007. Genia Zamojć 5 Lt  
3008. Halina Stanul 5 Lt  
3009. Czesałwa Stanul 5 Lt  
3010. Helena Strełowa 5 Lt  
3011. Jania Marcinkiewicz 5 Lt  
3012. Jadwiga Rutkowska 3 Lt  
3013. Janina Masian 5 Lt  
3014. Janek Siliuk 5 Lt  
3015. Teofila Piasecka 5 Lt  
3016. Halina Banel 5 Lt  
3017. Stanisława Pukiel 5 Lt  
3018. Janina Mickiewicz 5 Lt  
3019. Aldona Markiewicz 4 Lt  
3020. Leonarda Krecz 5 Lt  
3021. Konstancy Krecz 5 Lt  
3022. Franciszek Szyszko 5 Lt  
3023. Helena Markiewicz 5 Lt  
3024. Anna Dżminowicz 5 Lt  
3025. Jadzia Błudnicka 5 Lt  
3026. Weronika Krecz 5 Lt  
3027. Paulina Jakowicz 5 Lt  
3028. Wiktor Kozłowski 5 Lt  
3029. Józef Siliuk 5 Lt  
3030. Władysław Siliuk 5 Lt  
3031. Maria Szamiej 5 Lt  
3032. Helena Kuklis 3 Lt  
3033. Bronisława Kuklis 5 Lt  
3034. Jan Radziejewicz 5 Lt  
3035. Janina Radziejewicz 5 Lt  
3036. Leonarda Krecz 5 Lt  
3037. Antoni Jakowicz 5 Lt  
3038. Anna Drozdowska 5 Lt  
3039. Jadwiga Piasecka 5 Lt  
3040. Maria Darzyńkiewicz 5 Lt  
3041. Stanisława Krecz 5 Lt

3042. Jadwiga Siliuk 5 Lt  
3043. Anna Siliuk 5 Lt  
3044. Lodziya Krecz 5 Lt  
3045. Stanisław Krecz 5 Lt  
3046. Jadwiga Siliuk 5 Lt  
3047. Zofia Krecz 5 Lt  
3048. B. Biagaj 5 Lt  
3049. A. Jaworowicz 5 Lt  
3050. L. Klukocki 10 Lt  
3051. W. Baniel 5 Lt  
3052. W. Baniel 2 Lt  
3053. K. Biagaj 5 Lt  
3054. W. Darzyńkiewicz 5 Lt  
3055. K. Biagaj 2 Lt  
3056. K. Biagaj 8 Lt  
3057. M. Bacewicz 5 Lt  
3058. G. Jurusz 5 Lt  
3059. J. Biagaj 5 Lt  
3060. Z. Biagaj 5 Lt  
3061. Stefan Bujnicki 4 Lt  
3062. Józef Okuszka 40 Lt  
3063. Jadwiga Bielska 20 Lt  
3064. Wacław Wasilewski 10 Lt  
3065. Edward Kolodzina 10 Lt  
3066. Józef Trubicki 20 Lt  
3067. Daina Bajdan 10 Lt  
3068. Stanisław Kolodzinski 10 Lt  
3069. Stanisława Kolodzinska 10 Lt  
3070. Regina Kolodzinska 5 Lt  
3071. Czesałwa Bujnauskas 10 Lt  
3072. Jan Kropa 10 Lt  
3073. Leonarda Kiszczun 5 Lt  
3074. Zofia Wasilewska 10 Lt  
3075. Leokadia Wasilewska 10 Lt  
3076. Eugeniusz Kropa 10 Lt  
3077. Janina Zielutowska 5 Lt  
3078. Stefania Dawidowicz 5 Lt  
3079. Zofia Bujnowska 10 Lt  
3080. Jan Kolodzinski 20 Lt  
3081. Michał Wasilewski 10 Lt  
3082. Stanisław Lapin 10 Lt  
3083. Bronisława Stańczyk 5 Lt  
3084. Krystyna Błażys 10 Lt  
3085. Stanisław Błażys 10 Lt  
3086. Wasilij Bieleniec 25 Lt  
3087. Edward Wolik 20 Lt  
3088. Geniady Baranowski 10 Lt  
3089. Feliks Wasilewski 10 Lt  
3090. J. Dudaj 5 Lt  
3091. G. Kropa 5 Lt  
3092. E. Stefaniewicz 6 Lt  
3093. Marian Butrym 10 Lt  
3094. Lonia Butrym 6 Lt  
3095. Geniady Kuklis 5 Lt  
3096. Józefa Jaworowicz 5 Lt  
3097. Stanisław Jaworowicz 5 Lt  
3098. Anna Rimeikiene 20 Lt  
3099. Dalia Krusznaitė 40 Lt  
3100. Andrej Malinowski 50 Lt  
3101. Aleksandra Doronajska 50 Lt  
3102. Janina Bernotiene 50 Lt  
3103. Kolektyw szpitala „Czerwyny Krzyż” 75 Lt  
3104. Ana Iwanczewicz 100 Lt  
3105. Janina i Stanisław Wojsnisowie 100 Lt  
3106. Firma I. Tuchto „renta” 200 Lt  
3107. Julius Niedwardas 500 Lt  
3108. Polski Zespół „Troczanie” 150 Lt  
3109. Leonarda Karniła 200 Lt  
3110. Firma „Ortas” 1000 Lt  
3111. Wytuatus Stankus 30 Lt  
3112. Firma B. Malunawiczienne „Junior” 100 Lt  
3113. Emilis Urba 50 Lt  
3114. Stase Biudzienė 20 Lt  
3115. AB LTB oddział w Rasemai 1000 Lt  
3116. G. Sokolowieno 10 Lt  
3117. A. Worobowa 10 Lt  
3118. L. Latakiene 10 Lt  
3119. D. Jusiewiczzeno 10 Lt  
3120. I. Kwedariene 5 Lt

Wczoraj, po długiej i ciężkiej chorobie o godzinie 17.35, w swoim domu zmarł poseł na Sejm, członek Akademii Nauk Litwy, profesor Rajmundas Leonas Rajekas. Pożegnanie z Zmarłym w Palacu Pogrzebowym (ul. Olandu), w środę, od godziny 15.00. Pogrzeb odbędzie się w czwartek na Cmentarzu Rokantiskim.

Echa „Dni Wilna - 97”

## Cztery hałaśliwe doby karnawałowe

I już można odetchnąć... na kilka dni - mówi organizator tej imprezy, Patric Lion (Francuz mieszkający na Litwie) - Kilka, gdyż trzeba się szykować do kolejnych Dni, które, co prawda, odbędą się równo za rok, ale przecież przygotowanie, organizacja, tak szeroko zakrojonego festiwalu trwają miesiące. Publiczność tego nie widzi, z jakim mozołem zbiera się pieniądze na zakwaterowanie artystów (a w bieżących Dniach wzięło udział około 600 uczestników). Trzeba wszystkich zakwaterować, wyzywić... Ale, na szczęście, nie trzeba było płacić honorarium, gdyż wszyscy uczestnicy, wszystkie zespoły wystąpiły gratisowo, a wилnianie mogli oglądać ich popisy bezpłatnie. Tak się zbiegło, że ubiegły tydzień, jeżeli chodzi o imprezy, był wyjątkowy. Dosłowna ich powódź zalala nasze miasto. Odbываły się i mistrzostwa balonowe, i imprezy „Tygodnia baroku”, no i międzynarodowy festiwal imprez ulicy „Dni Wilna - 97”.

Ten ostatni, po raz pierwszy zorganizowano trzy lata temu. Jako główne zadanie stawiano ożywienie życia stolicy Litwy, które na lato dotąd obumierało. Ożywienie, a tym samym przyciągnięcie turystów. Co prawda, wileński karnawał dopiero się rozkręca i trudno jeszcze mówić o jakichkolwiek tradycjach, ale sam fakt, że udział swój tu zgłosił znani wykonawcy i zespoły - mówi sam za siebie.



„Była to próba przed „Dniami 2000 roku” - mówi organizatorzy. - Sądźmy, że właśnie do tego czasu zdobędziemy doświadczenie, a tym samym i popularność. Pogoda nie tylko dopisała, ale chyba nawet się „przestarala”, gdyż 30-stopniowe upały przestraszyły wielu wилnian, którzy wybrali las, wodę, dzialki. A szkoda, bo było to wspaniałe przeżycie i wybierać w imprezach można było jak w przysłówowych ulgalkach. Były tu i popisy bardów, i występy teatrów, ekspozycje i barne pochodny, występy zespołów folklorystycznych i cyrkowych. No i oczywiście, młodzieżowe dyskoteki w Zakrecie pod egidą radia „Znad Wili””.

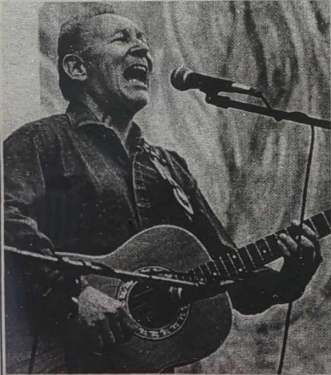
Było wiele ciekawych momentów i chwil, jak np. fantastyczny pochód spod Ostrej Bramy ulicami miasta, w którym wzięli udział nie tylko artyści, ale też przedstawiciele restauracji, kawiarni, barów, którzy przyznili się do przeprowadzenia tego święta. Było ich 24. Ile kosztowała impreza? 400 tysięcy litów, ale jest to bardzo mała suma jak na tak szeroko zakrojone przedsięwzięcie. Jak wspomnieliśmy powyżej, artyści wystąpili za darmo, tylko za okłaski wилnian, za serdeczne słowa, których pod ich adresem nie szczędzono.



Helena GLADKOWSKA

Na zdjęciach: żegnajcie „Dni Wilna - 97” - do spotkań na następnych równo za rok. Przypomnieniem tegorocznych chwil będą zdjęcia z wileńskiego karnawału, które zrobił nasz fotoreporter. Co prawda, są one tylko odbiciem małej kropli imprez, które w ciągu tych dni się odbyły....

Fot. Marian Paluszkievicz



## Nastroje

# Z lewej strony diabeł, z prawej - anioł...

Taki układ zapamiętał mi się z dzieciństwa, gdy moja, bardzo pobożna babcia próbowała wytłumaczyć, że człowiek może być zły i dobry. Gdy do głosu dochodzi ulokowany na lewym ramieniu diabełek, człowiek staje się opanowanym przez „złe siły” i... Sami wiecie, co wtedy bywał! Toteż w takich chwilach warto się zwrócić o pomoc do aniołka, który usadowiony jest z reguły na prawym ramieniu każdego człowieka... Tak raziła mi babcia, święcie wierząc, że jednak Ten z prawej, zwycięży.

W miarę dorastania i dojrzewania, z ludźmi dzieją się dziwne rzeczy. Jakoś tak ciągle wypada, że drzemająca w dzieciństwie ciemna strona zaczyna w istocie ludzkiej przeważyć. Większość „specjalistów od dusz” twierdzi z przekonaniem, że to na skutek „trudnych ekonomicznie czasów”. Ze człowiek nie ma kiedy zastanawiać się nad swoim zachowaniem, bo musi zarabiać sobie na życie, często-gęsto „chochodzą po trupach”. Nie będę się zagłębiała teraz w drastyczne i jednocześnie normalne, z dzisiejszego punktu widzenia, sposoby szukania przez ludzi miejsca pod słońcem. Pomówmy trochę o rzeczach banalnych, które, niestety, sprawiają, że łagodny dotąd obywatel dostaje szafu zaiste szatańskiego...

...Pewna moja znajoma oglądała transmitowaną przez pewien litewski kanał grę, w której wybrańcy losu mieli szansę, by się wzbogacić. Prowadzący grę, jak to prowadzący, zagadywał ludzi, uśmiechał się (żeby nie powiedział: szczyrzył zęby), sypał dociepami, słowem, zachowywał się stosownie do swego stanowiska. Zdarzył się, jednak, moment, gdy moja znajoma ledwo nie dostała wściekliczności. Otóż, jedna z uczestniczek, obywatelka innego państwa, rozumiejąc co szczebiocze po litewsku prowadzący, lecz nie umiejąc wysłać się w naszym języku, poprosiła po rosyjsku, by rozmowa toczyła się właśnie w tym języku. Naiwna cudzoziemka otrzymała odpowiedź w jęz. państwowym. Nie dała za wygraną i po raz drugi delikatnie poprosiła prowadzącego o litotność. Przebiegający z uciechy nogami facet wytłumaczył kobiecie, że będzie mówił po litewsku, bo „latem nie chce mu się wysilać nad wygrzebywaniem wiedzy z innych języków”. Cudzoziemka była jednak uparta i mówiła wciąż do Litwina w nienawistnym rosyjskim języku. No bo miała pełne prawo nie znać litewskiego przyjeżdżając z innego państwa. Z kolei prowadzący miał chyba prawo okazać się prawdziwym gentlemanem i nie zważając na letnią anneeję czy niechęć, zachować się przyzwoicie. Nie zachował się. Na szczęście, cudzoziemce udało się wstrząsnąć Litwinem, oświadczając, że „w ogóle, ze

swaim mężem zapoznała się na Białorusi”. Zrobiła to z taką dumą, że facet doznał oświeckianu umysłu i zagadał po rosyjsku. Co było dalej - nie wiadomo, bo, jak już wspominałam, znajoma dostała wściekliczności i wywaliła telewizor przez okno. Jestem pewna, że opanował ją diabeł, z kolei ona twierdzi, że widziała szatańskiego błyski w oczach prowadzącego...

O naszej kulturze na co dzień i od święta można mówić na okrągło. Tylko w gruncie rzeczy nie chce nam się dyskutować na ten temat z własnym sumieniem. Czasami nasz styl bycia wzbudza śmiech, czasami doprowadza do stanu, zwanego w narodzie „zbieśił się” (od słowa, bies - oczywiście!). Wystarczy zajrzeć do trolejbusu, by poczuć się jak na „dzikim zachodzie” (w sensie westernu). Można wybaczyć szatastkom, że rzucają się na opróżnione siedząca miejsca jak lwice. Wiedzą z doświadczenia, że nikt im miejsca (przylitnie nagrzanego!) nie ustąpi. Przyprawia jednak o drgawki widok, jak czarująca paniusia w kapeluszu, waląc po drodze pięściami po plecach współpasażerów, przedziera się jak przez dzwonek ku wolnemu miejscu... Bardziej pyskaci i odważni próbują popchnąć intruzkę w odwrotnym kierunku lub zaczynają głośną dyskusję na temat przypuszczalnej narodowości „nachałki” i, co za tym idzie, na temat niedalekiej przeszłości historycznej naszego kraju, co ma świadczyć o intelekcie pasażerów. Mniej odważne ofiary pani w kapeluszu również oburzają się, ale w sposób kulturalny: rzucają wzrokiem błyskawicę, znacząco wzdychają, kiwają głowami, ale jako że plecy bola, wyładują ją później swoją złością w domu, w pracy, na słabszych przeciwnikach.

Takich przykładów współzycia ludzi jest mnóstwo i każdy je zna. Na zakończenie kilka słów o tym, co wkurza młodych obywateli. Może to zabrzmie dziwnie, ale w szaf wprawia tzw. mądrość życiowa, która pozwala np 50-letniemu mężczyźnie na różne chamstwa w stosunku do 20-latka. Założenie jest takie, że młody - to durny, wszystko co robi - jest do luzu. A o życiu to on w ogóle nie wie i niech sobie lepiej pomilczy, że nie udowadnia jakiegoś tam swoje racje. Przy okazji „zielonego” można kopnąć, pofantazjować na temat jego oblicza moralnego, skomentować wygląd - a to wszystko dlatego, że ma się te 55 a nie 23 lata. Młody obywatel z wdzięcznością wysłuchuje mądrych tyrad, później z sercem przepiepnionym pouczeniami idzie do fryzjera, każe umalować mu włosy na lilaróż, zawiesza kołczyk na pępku i... odzyskuje pogodę ducha...

Takie są w skrócie nasze nastroje. Raz diabełek na wierzchu, innym razem - aniołek. Ale też należy dbać o równowagę.

MONIKA

IX Światowy Festiwal Chórów Polonijnych Koszalin'97

# 1. Stolica Pieśni Polskiej i Polonijnej



Podczas otwarcia festiwalu



Od 1970 r. w koszalińskich festiwalach chórów polonijnych wzięło udział siedem tysięcy rodaków z zagranicy. Osiem z dotychczasowych festiwali trwały łącznie blisko trzy miesiące, uczestniczyły w nich około stu chórów polonijnych, przybyłych z czterech kontynentów. Najczęściej Koszalin gościł chóry z Nadrenii, których reprezentacja przybyła już po raz dziewiąty. „Hutnik” z Trzycna odwiedził Koszalin osmy raz.

W 1988 r. - po raz pierwszy w Festiwalu wzięło udział chór z ówczesnego ZSRR - Ludo-

wy Zespół Pieśni i Tańca „Wilnia” z Wilna.

Trzeba też zaznaczyć, że wielką uwagą otacza zespół Centrum Kultury Polskiej na Litwie z dyrektorem - prezesem panią Apolonią Skakowską na czele. Placówka ta organizuje festiwale polskich zespołów folklorystycznych, jak też festiwale dzieci i młodzieży uzdolnionej, umożliwiając dzięki temu wykonanie najlepszych zespołów i wykonawców i typowanie ich na festiwale międzynarodowe. Więc działalność Centrum przynosi ogromny efekt i przyczynia się do rozwoju kultury polskiej na Wileńszczyźnie.



Przedstawiciele „Wilni” przed Pomnikiem Wieży Poloni z Macierzą



Uroczysty przemarsz ku miejscu uroczystego otwarcia

## Dzień pieśni i żałoby

W nastroju powagi przebiegły uroczystości związane z inauguracją IX Światowego Festiwalu Chórów Polonijnych. Nie mogło też być inaczej, skoro ten dzień był dniem żałoby narodowej, ogłoszonym przez Rząd RP dla uczczenia ofiar powodzi i herizmu tych, którzy walczyli z żywiołem.

„Dziś, w tym szczególnym dla naszego kraju dniu - dniu żałoby narodowej (...) przyszło nam witac naszych rodaków z całego świata - młodą Gabriela Cwojdzinska, członkę Rady Krajowej i prezes Koszalińskiego Oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska”. Złożenie kwiatów pod koszalińskimi pomnikami - „Ofiar stalinizmu” i „Byliśmy, Jesteśmy, Będziemy” - Pomniku Włoci Poloni z Macierzą - i pełen powagi koncert w amfiteatrze im. Ignacego Jana Paderewskiego złożyły się na uroczystości inauguracyjne. Koncert rozpoczął się Polonezem A dur w wykonaniu Młodzieżowej Orkiestry Detej z Wy-

szkowa. Po minucie ciszy i opuszczeniu flagi polskiej do polowy masztu zabrzmiały wiersze polskich poetów i pieśni w wykonaniu uczestników polonijnego lata. „Witamy Was na polskiej ziemi. Ziemi żalobnej i umęczonej. Ziemi doświadczonej przez lata wszystkimi możliwymi kataklizmami. Dziś, gdy groźny żywioł spęda wszystkim Polakom sen z powiek, tym serdecznie Was witamy, bo razem możemy dzielić się nieszczęściem, tym bardziej możemy poczuć się związani ze sobą” - mówiła Gabriela Cwojdzinska.

W uroczystościach inauguracji IX ŚFChP uczestniczyli członek Zarządu Krajowego Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prof. Ryszard Brykowski, a także przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich Koszalina.

Zbigniew MARKOWICZ  
Fot. autor  
(Dokończenie nastąpi)

## Kronika festiwali chórów polonijnych

1969 r. - Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie wystąpiło do władz województwa koszalińskiego z inicjatywą zorganizowania w Koszalinie festiwalu chórów polonijnych.

1970 r. - Odbył się I Światowy Festiwal Chórów Polonijnych z udziałem zespołów z Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Federalnej i Francji. W sumie przyjechało 300 zespołów polonijnych oraz 350 chórzystów z Polski. Koncert galowy odbył się w Kolo-brze. Uczestnicy Festiwalu zgłosili pod adresem władz Koszalina propozycję budowy amfiteatru, rozpoczęli też zbiórki pieniędzy na ten cel.

1973 r. - Na II Światowy Festiwal Chórów Polonijnych przyjechało 700 chórzystów z Czechosłowacji, Danii, Francji, RFN i USA. W niedokończonym amfiteatrze koszalińskim odbył się koncert inauguracyjny „Witaj Was Polska”. Koncerty te na stałe weszły do festiwalowej tradycji. W Koncercie Galowym po raz pierwszy wzięła udział orkiestra Filharmonii im. Stanisława Moniuszki pod dyr. Andrzeja Cwojdzinskiego.

1976 r. - Inaugurację III Światowego Festiwalu Chórów Polonijnych poprzedziło otwarcie Pomnika Romana Grodzkiego przy Bibliotece Wojewódzkiej. Od tego roku każda

inauguracja odbywa się właśnie tutaj. W Festiwalu wzięło udział ponad 1000 chórzystów z całego świata i 200 śpiewaków z Polski.

1979 r. - W VI Światowym Festiwalu Chórów Polonijnych wzięło udział 12 zespołów polonijnych, w których skupionych było 600 chórzystów z Belgii, Czechosłowacji, Francji, Holandii, RFN i USA. Dołączyło do nich 200 rodaków z kraju.

1982 r. - obowiązuja w Polsce stan wojenny zmieścił do przyjazdu rodaków z zagranicy. Na V Światowy Festiwal Chórów Polonijnych przyjechały tylko 4 zespoły - 2 z Czechosłowacji i 2 z Niemiec. Gośćmi Festiwalu byli także m. in. pianistka Barbara Hesse-Bukowska i aktorka Grażyna Barszczewska.

1985 r. - W VI Światowym Festiwalu Chórów Polonijnych wzięło udział 20 zespołów z Belgii, Czechosłowacji, Holandii, RFN i USA. Gościem Festiwalu była ponownie Grażyna Barszczewska, tym razem w towarzystwie Romana Wilhelmiego. Po raz pierwszy wydana została jednodniowa „Echo Festiwalu”, ukazał się też specjalny dodatek „Głos Pomorza”.

1988 r. - VII Światowy Festiwal Chórów Polonijnych miał szczególne uroczyste charakter, przypadał bowiem w 70 rocznicę odzyskania niepodległości. Przyjechało 20 chórów zrzeszających 660 polonijnych śpiewaków z

Czechosłowacji, Holandii, USA i Kanady. Z RFN przyjechało aż 10 zespołów.

1989 r. - Pierwsze Spotkania Chórów Polonijnych - Warsztaty Artystyczne, od tego roku organizowane pomiędzy festiwalami, a przeznaczone głównie dla chórów ze Wschodu, które po przełomie ustrojowym 1989 r. zyskały szansę systematycznych kontaktów z Polską. Organizatorem Spotkań jest Stowarzyszenie Wspólnota Polska, powołane do życia w miejsce wcześniejszego Towarzystwa „Polonia”.

1990 r. - Powstanie Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych.

1991 r. - Pierwsza Polonijna Kolonia Artystyczna, która w tym roku przybrała formę Warsztatów Artystycznych dla Dzieci i Młodzieży ze Wschodu i Zachodu.

1994 r. - Zorganizowany po sześćdziesięciu przerwie VIII Światowy Festiwal Chórów Polonijnych z udziałem 21 chórów z Białorusi, Brazylii, Czech, Holandii, Kazachstanu, Litwy, Łotwy, Niemiec, Rosji, Ukrainy. Pierwszy raz wystąpił też zespół Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych „Euroazja”. Po raz drugi wydana została jednodniowa „Echo Festiwalu”, każdego dnia trwająca impreza ukazywała się też „Jaskółka” - biuletyn informacyjny o wszystkich wydarzeniach minionego dnia.



Zdjęcie to zostało zrobione nieprzypadkowo. Przed otwarciem festiwalu ksiądz Jan Giritowicz z parafii pw. św. Jacka w Słupsku, z którym się zapoznaliśmy, dużo wypyrywał o Wilno, Wileńszczyznę, bo sam pochodzi z tych miejscowości - z okolic Świeciana. Mówił, że bardzo chciałby odwiedzić rodzinne strony. Przypomniał, że w swym czasie w Słupsku bawila „Kape-

la Wileńska”. Mile wspominał Artura Płokszę i Mariana Wojtkiewicza i występ zespołu, prosił też, aby przekazać im najlepsze życzenia i skontaktować się w miarę możliwości. Prosimy więc, aby ci panowie odezwali się!

NA ZDJĘCIU: ksiądz Jan Giritowicz.

## Lekkoatletyka

## Virgilijus Alekna - wicemistrzem świata

Z zakończonej w Atenach lekkoatletycznych mistrzostw świata ekipy Polski i Litwy powrócili mając na swym koncie po dwa medale. Dla Polski złoty medal zdobył chodździarz Robert Korzeniowski, a srebrny skoczek wżyz Anty Partyka. Litewskim medalistami zostali dyskokobol Virgilijus Alekna (srebro) i siedmioboistka Virginija Nazaroviene (brąz). W bieгах eliminacyjnych sztafet 4x400 m zespół Polski w składzie Tomasz Czubak, Piotr Sysiuikiewicz, Piotr Haczek i Robert Maćkowiak ustanowił rekord Polski - 2:59.91.

Maraton mężczyzn zakończył się podwójnym sukcesem biegaczy hiszpańskich. Na historycznej trasie z Maratonu do Aten zwyciężył Abel Anton, wyprzedzając na finiszu obrońcę tytułu mistrzowskiego Martina Fiza. Brąz przypadał Australczykowi Steve Monaghanowi. Wśród kobiet triumfowała Japonka Hiroimi Suzuki. Wyprzedziła ona broniącą tytułu Manuclę Machado z Portugalii i Rumunkę Lidie Simon.

Kenijczyk Daniel Komen zdobył złoty medal w biegu na 5000 m - 13.07.38, przed Marokańczykiem Khalidem Boulaimem (13.09.34) i swym rodakiem Tomem Nyariki (13.11.09). Wśród kobiet na tym dystansie zwyciężyła Rumunka Gabriela Szabo - 14.57.68, przed Włoszką Robertą Brunet i Portugalką Fernandą Ribeiro.

Reprezentant Danii kenijskiego pochodzenia Wilson Kipketer został mistrzem świata w biegu na 800 m - 1.43.38. Drugi był Kubańczyk Norberto Tellez (1.44.00), a trzeci Rich

Kenah (USA) - 1.44.25. Wśród kobiet na tym dystansie pierwsza była Kubanka Ana Fidelia Quirot - 1.57.14, przed Rosjanką Jeleną Afanasiewą i Marią Mutolą z Mozambiku. Bieg na 400 m ppł niespodziewanie wygrała Nezhah Bidouane z Maroka - 52.97. Wyprzedziła ona Deon Hemmings z Jamajki i Amerykankę Kim Batten.

Jedyny złoty medal dla Rosji zdobyła w skoku w dal Ludmiła Galkina - 7.05, przed Greczynką Niki Xanthou (6.94) i Włoszką Fioną May (6.91). Szósty złoty medal w skoku o tyczce w szóstych mistrzostwach świata zdobył Ukrainiec Siergiej Bubka. Przeszedł on poprzeczkę na wysokości 6,01 m. Drugi był Rosjanin Maksym Tarasow (5,96), a trzeci Amerykanin Dean Starkey (5,91).

Konkurs skoki wżyz wygrała Norweżka Hanna Haugland 1,99, przed Rosjanką Olga Kaliturna i Ukrainką Inga Babakowa (obie po 1,96). W trójskoku zwyciężył Kubańczyk Yoelvis Quesada - 17,85, przed Brytyjczykiem Jonathanem Edwardsem (17,69) i swym rodakiem Aliercerem Urrutią (17,64). Rzut oszczepem wygrała Norweżka Trine Hattestad - 68,78. Medal srebrny na koncie Australijki Jonny Stone (68,64), a brązowy - Niemiecki Tanji Damaske (67,12). Litewska oszczepniczka Rita Ramanauskaite w finałowym konkursie uzyskała dwunasty wynik - 57,38. Mistrzynią świata w biegu na 100 m ppł została Ludmiła Engquist ze Szwecji - 12,50, przed Bułgarką Szwietą Dimitrową (12,58) i Michelle Freeman z Jamajki (12,61). Bieg na 200

m wygrała Ukrainka Żanna Pintusiewicz - 22,32, przed Susanthiką Jaysinghe ze Sri Lanki (22,39) i Merlene Ottey z Jamajki (22,40).

Złoty medal w sztafecie 4x100 m wśród kobiet wygrały Amerykanki (41,47), przed Jamajką (42,10) i Francją (42,21). Wśród mężczyzn tytuł obronił Kanadyjczyk - 37,86. Drugi na mecie był zespół Nigerii (38,07), a trzeci Wielkiej Brytanii (38,14). Sztafeta 4x400 m wśród kobiet wygrały Niemcy - 3:20,92, przed USA (3:21,03) i Jamajką (3:21,30). Męski zespół USA triumfował w sztafecie 4x400 m - 2:56,47. Druga była ekipa W. Brytanii - 2:56,65, a trzecia Jamajka - 2:56,75. Polska sztafeta zajęła czwarte miejsce, osiagając drugi wynik w historii polskiej lekkiej atletyki - 3:00,26.

W Atenach poinformowano, że srebrna medalistka mistrzostw świata w chodzie na 10 km Olimpiada Iwanowa i jej rodaczka biegaczka na 800 m Lubow Czjoma stosowały doping. U obu rosyjskich lekkoatletek badanie wykazało, że przyjmowały sterydy anaboliczne. Obu zawodniczek grozi dwuletnia dyskwalifikacja. Iwanowa pozbawiona została medalu i nagrody 30 tys. dolarów. Medal srebrny przynajmniej Białorusiance Oldze Karpolowejce, a brązowy jej rodaczce Walentyne Czubyskiej.

Zespół USA zgromadził ogółem 18 medali - 7 złotych, 3 srebrne i 8 brązowych. Niemcy zdobyli 10 medali (5+1+4), Kuba - 6 (4+1+1), Kenia - 7 (3+2+2), Ukraina - 7 (2+4+1), Maroko - 4 (2+1+1). Po dwa złote medale zdobyły Czechy i Norwegia.

Inf. w.

## Koszykówka

## Dopiero ósme miejsce mistrzów Europy

Tylko ósme miejsce zajęli koszykarze Litwy na młodzieżowych mistrzostwach świata w Melbourne w Australii. Po przegranym meczu 1/4 finału z Argentyną, w walce o miejsce 5-8 koszykarze Litwy zmierzili się po raz drugi ze słabo grającymi na tym turnieju mistrzami świata Amerykanami, którzy w ćwierćfinale ustąpili Australijczykom 63:81. Ponownie wygrał Amerykanie 71:66 (41:34). Turcy po przegranym meczu 1/4 finału z Jugosławią 57:75, następnie wygrał z Hiszpanami 83:68.

W meczu o siódme miejsce Hiszpanie wygrał z Litwą 81:72 (45:46). Amerykanie w ostatnim meczu pokonali Turcję 61:58 i zajęli piąte miejsce.

W walce o medale Portoryko wygrał z Jugosławią 75:70, a gospodarze mistrzostw pokonali Argentynę 71:68. W decydującym meczu o tytuł mistrzowski Australijczyki wygrali z dotychczas nie pokonanymi Portorykańczykami 88:73. Brązowy medal wywalczyła Jugosławia, pokonując Argentynę 84:72.

## Juniorzy zagrają w finale

W turnieju eliminacyjnym do mistrzostw Europy juniorów (do lat 17), zakończonym w czeskim Sokolovie, reprezentacja Litwy w kolejnych meczach przegrała z Polską 60:64 (30:36) i pokonała Gruzję 92:81. Inne wyniki: Turcja - Gruzja 86:66, Izrael - Czechy 78:63, Polska - Czechy 91:88, Turcja - Izrael 60:78.

Pierwsze miejsce w turnieju za-

Inf. w.

## Piłka nożna Liga wystartowała

W ubiegły weekend rozpoczęły się mistrzostwa ligi Federacji Piłkarskiej Litwy, w których bierze udział 16 drużyn. Do ośmiu zespołów, które brały udział w przeszłych mistrzostwach, dołączyło osiem drużyn występujących w klasach niższych.

Piłkarze wileńskiego Żalgirisu w niedzielę na własnym stadionie podejmowali zespół Nevezis-Lifosa z Kiejdan. Była to ostatnia repetycja wliniar przed czwartkowym spotkaniem w rozgrywkach Pucharu Zdobywców Pucharów z izraelską drużyną Hapoel Beer Szewa. Wilnianie w tym spotkaniu mieli znaczną przewagę, ale potrafili uzyskać tylko jedną bramkę, zwyciężając 1:0.

Spotkanie dwóch wileńskich zespołów Geležinis Vilkas i Lokomotywa-Vilbana zakończyło się zwycięstwem wojskowych 2:0. Wileński Panerys rozgromił Mastis z Telsz 7:1.

W innych spotkaniach zanotowano następujące wyniki: Kareda Szawle - Vieniye Wilkomierz 8:1, Inkaras Kowno - Interas-AE Visaginas 3:0, Ekranas Poniewież - Banga Gargždai 2:1, Atlantas Klapieda - Ranga-Politechnika Kowno 3:1, FBK Kaunas - Tauras Taurigi 5:0.

Drugie kolanie spotkań zostanie rozegrane w sobotę i niedzielę. W Wilnie dojdzie w niedzielę do bardzo ciekawego pojedyunku, w którym Żalgiris zmierzy się z mistrzem Litwy - szawelską Kareją.

## Polska ekstraklasa

W inauguracyjnej kolejce piłkarskiej ekstraklasy drużyny nadające ton rozgrywkom w ubiegłym sezonie - Widzew Łódź i Legia-Daewoo Warszawa - pewnie wygrały swe mecze. Łódzianie pokonali na wyjeździe beniaminka z Grodziska Wielkopolskiego - zespół Groclin Dyskobolia 3:0, a legionistów wysoko rozprawił się z Górnikiem Zabrze 4:0.

Pogoń Szczecin jako jedna z drużyn, które awansowały z drugiej ligi, zainkasowała komplet punktów, wygrywając z Polonią Warszawa 1:0. Z takim samym wynikiem ŁKS-Ptak Łódź pokonał Zagłębie Lubin, a Raków Częstochowa na wyjeździe wygrał z Petrochemią Plock.

KSZO Ostrowiec Świętokrzyski zremisowało bezbramkowo z Lechem Poznań. Z wynikiem 3:0 Stomil Oluszyn wygrał z Ruchem Chorzów, a Amica Wronki - z Odrą Wodzisław. GKS Katowice rozgromił Wisłę Kraków 4:0.

Inf. w.

## Czarna statystyka granic ludzkich możliwości

## Na śmierć i życie

W powszechnym mniemaniu dominuje przekonanie, że osoby uprawiające sport to najzdrowsza część społeczeństwa. Z kolei przeciwny odbiórca widoku sportowego widzi sportowców ludźmi szczęśliwymi, nie dostrzegając faktu, że tzw. kariera sportowa, jak też i młodość w sporcie wyczerpują w samej jego isoty przeżywania ścieranie się gdzie indziej. Niemniej zdrowie bywa narazem na szwank, nie rzadko w sposób zaprogramowany. Dążenie do mistrzostwa, maksymalizacja osiągnięć oraz pragnienie bycia najlepszym, zmusza do dawania z siebie wszystkiego. Rzykuje się kontuzja, urazem, skrajnym wyczerpaniem, a nawet kaleczeń i to co najgorzej - śmiercią. W ten sposób, słowa śmierć i sport wbrew natury rzeczy stają się sobą w parze, a rywalizacja niekiedy (nieraz) walka na śmierć i życie.

O nietawiej dot mistrzostw, za sprawą śmiertelnego żniwa jakie zbiera sport, potwierdzają coraz liczniejsze komunikaty w mediach. Tak na przykład, w 1994 r. podczas treningów lub zawodów śmierć poniosło 18 sportowców. Głównymi powodami zgonów były zarówno tragiczne wy-

padki jak i przecięcia organizmu.

Przyczyny nagłych zgonów młodych sportowców próbował wyjaśnić na podstawie badań przeprowadzonych w USA R. Johnson (Mineapolis). W 45 proc. powodem śmierci podczas wysiłku jest przester lewej komory serca, co doprowadza do powodującej zgon arytmii. Dotyczy to osób o szczególnych skłonnościach wrodzonych. Sport staje się dla nich właśnie walką na śmierć i życie. Bez skrajnego wysiłku żyłyby zapewne z tą wadą serca wiele lat.

Śmierć podczas zawodów sportowych mogą spowodować niedostatek wieku i sportowej formy do wysiłku fizycznego. Tak było z 54-letnim polskim sportowcem Zbigniewem Mackiewiczem, który zmarł w 1994 roku na trasie Pólmraton Świętokrzyskiego. Innym tragicznym wydarzeniem w polskim sporcie była śmierć indywidualnego mistrza świata i drużynowego wicemistrza olimpijskiego w kolarstwie Joachima Halupczaka, podczas rozgrywek przedtępatwskim meczem piłki nożnej. Przyczyną był rozległy zawał serca połączony z migotaniem komór i

prześwietlaniem. Miał niespełna 26 lat.

Szczególnie niebezpieczne są sporty motorowe i samochodowe. Słynny rajd Pariz - Dakar, rozgrywany od 1979 roku, w swojej niedługiej historii, zanotował już 32 ofiary śmiertelne. Ostatnią był belgijski motocyklista Michael Sances, który przy dużej prędkości, dojeżdżając do pierwszego odcinka specjalnego, nie zdołał opanować ciężkiego BMW podczas pokonywania wady. Zginął na miejscu. Dwa lata wcześniej inny motocyklista Gilles Lalay, zwycięzca imprezy z 1989 roku, został zabity przez tutejsho.

W ciągu niespełna 70 lat historii innego sportu motorowego, żużla, na torze podczas zawodów poniosło śmierć około 115 zawodników. Wśród nich często zawodnicy bardzo utytułowani - mistrzowie świata, a także bardzo młodzi - juniorzy. W 1993 roku na torze śmierć poniosło dwóch zielonogórskich (Polska) młodzieżowców Andrzej Zarzecki i Artur Pawlak, obaj mieli po 19 lat.

Szerokim echem w 1994 r. odbiły się wypadki, do których doszło w Formule 1, „Stan zdrowia Karla Wendlingera jest krytyczny, ale stabilny.

Jest nadzieja, że pacjent obudzi się w ciągu najbliższych tygodni. Największe zagrożenie minęło! - tak brzmiał raport szefa oddziału reanimacyjnego w Nici, profesora Grimaud. Dotyczył 25-letniego austriackiego kierowcy, który w wyniku wypadku na torze Monte Carlo zapadł w głęboką śpiączkę. Lekarze orzekli, że do końca życia będzie musiał poruszać się na wózku inwalidzkim i prawdopodobnie nie będzie mógł mówić. Przed sezonem inny austriacki kierowca Formuły 1 Gerhard Berger powiedział: „Kombinacja: Senna - Williams - Renault jest zabójcza. Ayrtton jest zdecydowanym faworytem. Będzie wygrał wszystkie wyścigi!”, przed wyścigiem na torze Imola Rubens Barrichello, również kierowca Formuły 1, zastanawiał się: „Czy Senna wytrzyma presję psychiczną i zdobędzie swoje czwarte mistrzostwo świata? To niewłaścive pytanie. Powinno się raczej zapytać, czy bolid Williamsa i silnik Renault wytrzymają warunki podtyktowane przez Ayrttona”. Sam Senna w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” w 1992 roku powiedział: „Byłbym wariatem, gdybym nie stwierdził, że któregoś dnia może mi się stać coś złego. Jestem pewien, że Bóg nada mi coś nowego. Inaczej nie byłoby mnie tutaj. Cóż znaczyłoby moje życie bez Formuły 1? Dlatego zostaję!”.

Był świadom ryzyka i wiedział, co może go spotkać w walce o kolejne mistrzostwo świata. Zginął na torze Imola, podczas Grand Prix San Marino. Piłkarska drużyna Brazyliz zadekretowała mu swój tytuł mistrza świata zdobyty na boiskach Stanów Zjednoczonych.

Innym wydarzeniem, które wstrząsnęło światem sportu w 1994 roku była śmierć austriackiej narciarki, dwukrotnej mistrzyni świata w supergigancie, 26-letniej Ulrike Maier. W jednym ze swoich wywiadów dla radia stwierdziła, że zdaje sobie sprawę z tego, jak niebezpieczny sport uprawia, ale wyrażała nadzieję, że potrafi to ryzyko okiełznać. Zginęła podczas biegu zjazdowego w Garmisch-Partenkirchen. Po jej śmierci niektóre z jej koleżanek z alpejskich stoków zrezygnowały z wyczynowego uprawiania sportu.

Dotychczas na stokach zjazdowych zginęło podczas zawodów 14 osób. Z tej czteremastki Maier była za podwójną najwyższej klasy. W imieniu wszystkich austriackich narciarzy pożegnała ją Petra Kronberger: „Drogi Boże, życie Ulri dobiegło końca. Nie opuszczaj nas w naszym bólu po jej stronie. Pomóż rodzinie i wszystkim przyjacielom zrozumieć niemożliwość do zrozumienia!”.

Andrzej RATKIEWICZ

Wielka szkoła dawania i brania

# Trzecia Solidarność

Akty niezwykłej hojności i senny wścieklej pazerności. Wielko-dużność i wręcz korzystanie z okazji. Polacy znowu sami dla siebie są zagadką: czy przymycają "trzecią Solidarność", czy też może kojącego odłonek na pozór heroicznego, a właściwie bezwzględnie pospolitego ruszenia?

Pewna starsza pani odpięła złotą, pamiątkową broszkę, jedną wariością w rękę, jaką miała, i wrzuciła ją do skarbonki podczas ulicznej kwesty. Jakaś firma wysłała powodzoną ciężarówką przetrzeźnianego majonezu i pewnie będzie się ubiegać o zwolnienie podatkové. We Wrocławiu dzielono transport plastikowych kubeków. Tam, wrzask, wydzieranie sobie z krt. Jednym dostały się same kubki, innym tylko pokroki...

To już naprawdę hit sezonu. Środki higieniczne z data produkcji 1944 roku ironicznie Jarosław Majcher, rzecznik wojewody opolskiego, opowiadając o przesyłce, która musiała pochodzić jeszcze z UNRR-y. Gdzieś się na ostatnie 50 lat wawierzyły. Ocena, że 90 procent darów docierających ostatnio do powiatów to rzeczy przetrzeźnianowane i beżuzteczne, efekt reżenatów w prywatnych szafach i firmowych magazynach. Chce sporządzić listę firm-kombinatorów, które na powódz zanie-rzają zarobek.

Alc Danuta Jazłowiecka z tego samego urzędu wojewódzkiego, która kieruje powołanym naprzec Centrum Ko-ordynacji Darów, nie jest entuzjastką pomysłu rzecznika. - Te przesyłki z UNRR-y należą potraktować jako anegdotę. Przysłał nam jak jakiś sędziwy mieszkaniec Siedleckiego. Pewnie w najlepszej wierze... Zdarzają się rzeczy niepotrzebne, lecz ją bnie oceniła je na 10-20 procent wszystkiego, co dociera. Najgorsze są używane ubrania. Z robactwem mam problem. Jak w magazynie jest 10 procent szmat, a 90 procent rzeczy nowych, to za chwilę mam 90 procent do wyrzucenia.

Sledząc doniesienia związane z wielką powodzią, można dziś również często wzruszać się bezmiarem klęski, jak i rozmiarami pomocy, z którą spontanicznie pospieszyli powodzoniarodacy. Beżpłatnie śpiewa wielki tłum artystów z wiardelem - rapercm Liroyem na czele. Do MSW o prawo założenia charytatywnego konta zwracają się banki, czasopiśmiennictwo, gazety, związki apte-

karzy. Oto warszawska piekarnia przez dwa tygodnie cały upieczony chleb przekazuje beżpłatnie powodzoniarom. Oto polsko-szwedzka firma mleczarska wysyła 350 tysięcy ton mleka. Dają bogactwo i biedę. W Gdańsku na kolonie dla dzieci powodzoniar zrzucają się po równo prosząc o pomoc notariusze, jak i bankrutujące linie oceaniczne, zaś o dzieci, które przywieziono, by przez wakacje przechowywały się w prywatnych rodzinach, na dworcach rozgrywa się istny bój. Trwa festiwal lepszych i gorszych, czasem nawet rzywkowych (jak choćby z tymi dziećmi, oddawanymi bez specjalnie starannych formalności) pomysłów. Przy okazji pracują biznesowe głowy. Jarosław Duda, dyrektor Wojewódzkiego Zespołu Pomocy Społecznej we Wrocławiu, opowiada o proponowanych interesach, jakie próbuje od czasu do czasu ktoś z nim ubić: a to buty po promocyjnej cenie, a to wolownia z importu po dolarze za kilo.

Przynajmniej jednak, że to raczej incydenty niż reguła. Podobnie jak żądanie zaświadczenia, które mogłoby być podstawą do przysyłki ulży podatków. Do tej pory o kwit za kilka ciężarówek poprosiła firma Wołcy. Duda wydął też świadectwo świadczenia dyrektora prywatnej firmy z Kalisza, która oddała mu na wiele dni do dyspozycji potężny wozem z kierowcami - odlicza od podatku robotę zgodziły. Iłusznie. Należy się. Ale są też zadania wąpliwe moralnie. Na przykład stoceł dyrektor Duda spór z właścicielem pensjonatu, który najpierw zabrał dzieciaka na kolonie, a potem zaczął wydzierać jako rekompensatę.

Teresa Sokółowska, sekretarz gminy w Bystrzycy Kłodzkiej, z urzędu panuje nad odbieraniem wpiędnym poszkodowanej. Oblicza, że w pięćdziesięciu darczyńców-podmiotów gospodarczych tylko dwóch poprosiło o faktury. Reszta przywozi, zostawia, mówi, że to nieważne, kim są. W szkole podstawowej nr 1 w Kłodzku powiadają, że zaświadczenia żądają darczyńcy sporadycznie, i to wcale nie dla podatkové zwolnienia, ale dlatego, że ktoś wciąż cudze dary i musi mieć potwierdzenie, że dowiół. W szkole nr 3 mówią, że owsem rząd dostali ten zepsuty majonek, ale za chwilę dotarli transport nowojęzkie pościeli. Do dziś nie wiedzą od kogo.

Pani Sokółowska twierdzi, że ludzie szybko uczą się dawać. Kiedys dzwoniła do niej z jakiegoś przedsiębiorstwa w Ostrołcekiem. - Czego potrzebujecie? - Teraz najbardziej przydałyby się łopaty,

kilofy - odpowiada. Mija kilka dni. Przyjeżdża ciężarówka. Łopaty, kilofy, lomy, siekiery. Jak na zamówienie.

Ci, którzy dają, coraz częściej chcą wiedzieć, kto konkretnie dostaje ofiarę. Nie ufają wrzucaniu do wspólnego worka. Dotyczy to również pieniędzy. Co prawda profesjonalne instytucje charytatywne oraz telewizje, stacje radiowe i gazety zebraly imponującą sumę kilkudziesięciu milionów złotych, ale to wie, czy nie więcej pieniędzy jest akto na małych końcach, zakładanych w lokalnych bankach w konkretnym celu i z konkretnym adresem (np. zbieramy na karetę pogotowia albo odbudowę szkoły tu i tu, albo też - my, aptekarze, zbieramy dla kolegow aptekarzy na odbudowę aptek).

Na razie nikt nie wie, ile założono kont w polskich bankach, bo też nie wszyscy zakładający respektują obowiązujące przepisy. A te nakładają granice uzyskania specjalnych zwolnień: jeśli na zbiorów ogólnopolską - to wydanych przez MSW, jeśli na mniejszym obszarze - to udzielanych przez wojewodę lub burmistrza. - I wcale nie chodzi o to, że chcemy stawiać jakieś barierki wobec bariery - mówi Stanisław Demianik z MSW, który w dwuosobowym zespole rozpatruje nawałnicę wniosków o zwolnienie ogólnopolskie (ma je obecnie 96 instytucji) - Chodzi o możliwość kontroli i rozliczenia zebranych sum. Wydane zwolnienie daje nam potem do tego prawo. Obecnie skala zbiorów jest taka, że nie możemy nad tym zapanować.

Jesli będziemy lekocować formalności, to może się okazać, że zamiast pomóc powodzoniarom, zafundujemy komuś wczas w Hiszpanii - przestrzega Stanisław Łyszczyk, dyrektor wydziału spraw obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Jedną z zwykłych, codziennych scenek: reporterka nagrywa reportaż we wrocławskim „punkcie odboraw”. W pewnym momencie wdziera się w strażyl rzejach swoim głośnym pytaniem: - Proszę państwa, czy jest wolno państwa ktoś, komu naprawdę zależy mieszkanie, które z partu? Odpowiadają jej cisza. A potem lawina tłumaczań, a właściwie oskarżeń: - A ci z partu, jak brali w czasie powodzi prosto z amfibii, to wcale się z nami nie dzielił! A tamta z czwartego piętka to wzięła już cztery razy! A mnie nie dało, ale jestem na bezrobociu.

Coż, można powiedzieć, że to normalne, tak musi być, taka jest natura lud-

ka. Przewyczyliśmy to wszystko nie tak dawno z darami w stanie wojennym i w wojnach o kartkowe przydziały. Schematyka Śniegowska z PCK twierdzi, że nie należy takich historii specjalnie nagłaśniać, podobnie jak tego, że ludzie przynoszą na zbiórki nie uprane gacie i zżarte przez mole pelisy. - W następnym razem nikt nie da.

Tym niemniej owa atmosfera „bierz poki dają” na pewno podsycił brak pomysłu na koordynację pomocy. Przez dwa tygodnie działał o prawda sztab (15 osób, 10 linii telefonicznych) zorganizowany przez Barbarę Labudę w Kancelarii Prezydenta, z którym organizacje humanitarne mogły się porozumieć i skoordynować działania.

Pani minister stwierdziła przy okazji, że bardzo często na pierwszej linii niosących pomoc spotyka ludzi pierwszej Solidarności. I o ile lokalne władze zupełnie nie odnajdują się w sytuacji nietypowej, o tyle ci z dawnej opozycji radzą sobie świetnie. Ale teraz pani minister jest już na urlopie, a sztab usnął swoją misję za skończoną.

Jerzy Owsiak utrzymuje, że była to jedna oficjalna instytucja, z którą można było się porozumieć. - Poza tym czarna magia - mówi.

Główne telefoniczne centrum informacyjne powstało nie za pośrednictwem władzy, ale w komercyjnej firmie Banc-Com. Jednego dnia próbowało się do niej dozwodzić 8 milionów ludzi. Firma przez kilkanaście dni zastępowała państwo. Andrzej Szeżeniowski, dyrektor Informacyjnej Agencji Radiowej (uruchomila czynny 24 godziny na dobę telefon), twierdzi, że w zbieraniu informacji byli szybsi od Komitetu Przeciwpowodzoniwego.

Janina Ochojska przynajmniej, że łączność między organizacjami charytatywnymi szwankowała: - Z przyczyn praktycznych. Umówiliśmy się, że codziennie wieczorem będziemy na jeden numer telefonu przysyłać informacje o tym, co zrobiliśmy, ale często byliśmy zbyt zmęczeni, żeby to podliczyć.

Według niepisanej umowy Owsiak skoncentrował się przede wszystkim na zbiorze łonek i pomocy szpitalom, PCK woził żywność, Ochojska - dzie, panele transport, które dzięki współpracującym z wojewołem docierały do najbardziej zagrożonych miejsc, Marek Kotaiński wymyślił akcję Serc Pospolite Ruszenia, jak zwykle w przypadku jego działań kontrowersyjny, bo do podstawowiwyte przez kolej wagonów bezdomni podopieczni Kofaińskiego zahadawali i tysiące przydatnych sprzętów, i stopy rupieci, z którymi teraz - jak mówi p rzecznik opolskiego wojewody - będzie

nie lada problem, bo do zwalów własnych śmieci, z którymi trudno się uporać, dojad jeszcze zwalów tych przysłanych.

Danuta Jazłowiecka z Opola przynajmniej, że na początku pomoc rozdzielana była chaotycznie, a projekt powołania centrum chodby na szczelbu wojewódekim, którym teraz z ramienia wojewody kieruje, wcale nie cieszył się uznaniem. Ludzie teraz we wszystkim wietrzył biurokracja. Mają wstręt do centralizacji.

- Były miernoty, gdzie pomoc nie docierała, były transporty, które po drodze przechwytywano - mówi Danuta Jazłowiecka o skutkach pomocy wieszonej „na hurra”. - Teraz powoli wszystko inwentaryzujemy, porządkujemy magazyny.

- Nie ma koordynacji - skarży się Kazimierz Iwaszko z Urzędu Miasta w Gdyni, który organizuje kolonie dla dzieci powodzoniar w szkołach. - My organizujemy je z rezerwy budżetowej miasta plus datki z firm, nasami, piekarni, hurtowni. A jedna znana z pomocy humanitarnej pani przywoziła dzieci, wymącała szkołę i plac z zebranych publicznie datkami firmy turystycznej. I do kogo ludzie mają pieniądze? Oczywiście do nas (bo szkoła jest nasza), że niby mamy komuś zarobić.

Powódz odsłoniła fatalny stan struktur państwa. Można było odnieść wrażenie, że granicy on z anarchią. To samo słowo w jakimś sensie pasuje też do organizacji pomocy powodzoniarom. Istnieją co prawda rozległe struktury Caritasu, PCK, Państwowego Komitetu Pomocy Społecznej, są ludzie obdarzeni społecznym zaufaniem, jak Owsiak czy Ochojska, szlaci społecznie, jak Kotaiński, byty, które są w stanie pobudzić do działania swoich emocjonalnie przywiązanych fanów (Rozmiana Radia Maryja). Nie ma jednak nikogo, żadnej instytucji ani osoby, która miałaby dość zaufania, umiejętności, wyobraźni i energii, by rozumnie skoordynować poszczególne roznie serc, jak wczel swoją akcję Kotaiński, ale właściwie trzeba było to określić zapożyczyć dla całego uniesienia, jakie ogarnęło Polaków.

Najgorsze, obawia się Jarosław Majcher, opolski rzecznik, że wielu kupilo sobie już spokój sumienia jednorazowym darem. - Tymczasem my mamy wciąż jeszcze dwadzieścia dziewięć tysięcy podwoź. W czterech gminach musimy ludożad karmić, ubierać, dawać im wszystko, co potrzeba do życia przynajmniej do zimy, kto wie, czy przez cały rok. To, co przysyłało, to dopiero początek... Żeby ludoż 1997 r. można było kiedyś nazwać latem „Trzecia Solidarność”, trzeba jeszcze bardzo duzo wielkośćnowosci.

Ewa WILK  
Współpraca Joanna PODGORSKA „Polityka”

# Szał ciał

**Duży dekolt, minispódniczka - zapamiętaj z dawnych lat wizerunek panielki z ołkiena powoli, acz skutecznie, usuwany jest do lamusa.**

- Pani Kaziu, co to, urlop? - Nie, upał, panie Wiesiu, upał. Taki przebieg miałła rozmoza między dwoma pracownikami jednej z działów katowickich instytutu. Powodem zwolnienia pana Wiesia był strój pana Kazia, który przyszedł do pracy w podkoszulku, szortach i kłapkach na nogach. Taki „gamur” jest tym bardziej nie do przyjęcia, że pan Kazio jest pracownikiem działu marketingu.

## Goło i wesolo

Całkiem niedawno w wielu instytucjach odbywały się wiecie mody. Panie w kolorowych sukienkach, zbyty krótkich spódnicach i wydekoltowanych bluzkach. Panowie w dzinsach, sweterkach i adidasach. Latem okazało się, że miejsce pracy to „szal ciał”. Kobiet pod wpływem słońca i tanich komplemenów ubierały obcisci sukienki, wydmiatające to i owo. Odkrywały ramiona, czasami także plecy. Mężczyźni z kolei nie stronił od krótkich spodni, wzorzystych, do polowy rozciętych koszul i tak nie pasu-

jących do wizerunku prawdziwego mężczyzny sandałków.

Taki styl ubierania się sprzął drobny żarcikom, a nawet biurowym rozumem i przenieszeniu prywatnych spraw na grunt służbowy. Wszystko to nie kłóciło się bynajmniej z wymaganiami szefów, których zachowanie i sposób ubierania często nie odbiegały od tego pracowników.

W wielu instytucjach jeszcze teraz pokutują stare przyzwyczajenia i zdarza się, że w niektórych z nich można trafić na pracownika w ciuchach nadających się na wieczorny spacer na deptaku w Sopocie. Nie zdają sobie sprawy z tego, że powiedzenie „jak się widać, tak się piszą” jest sprzecznością prawdziwie. W przypadku pracowników różnych przedsiębiorstw strój świadczy również o ich miernocie pracy. Powinien być wizytówką firmy.

## Żadnego luzu

W Polsce w ciągu ostatnich lat błyskawicznie zmieniło się podejście do stroju. Pracownicy powadźnych instytucji nie pozwolą sobie na żadną ekstrawagancję. Zwłaszcza ci, którzy mają kontakt z klientami, wiedzą, że ubierając mogą wzbudzić

ich zaufanie lub sprawić, że pozuska on sobie kogoś, na pierwszy rzut oka, bardzo wiarygodnego. Doskonale zdają sobie z tego sprawę osoby zatrudnione w Banku Śląskim. W pewnym stopniu przyuczili się do tego wydawcy bankowego biuletynu, w którym stwożony obraz wolnego pracownika. Niezależnie od poru roku zalecając komiów noszenie klasyknie skrojonych kostiumów lub garnsonk. Zima preferowane są kolory ciemne, latem spokojne, pastelowe. Z zaświadczenia powinny współpracować by na niezbyt wydekoltowane. Biżuteria musi być ograniczona. Mile widziany delikatem makijaż. Standardowy ubiór panów to ciemny garnitur. Koszula biała, niebieska lub kremowa. Nie trzeba przypinać, że krawat również powinien być starannie dobrany. Skarpetki muszą być kolorystycznie dopasowane do garnituru, nie dodatków.

## Strój, sprawa delikatna

Żadnego luzu

Nie wszędzie wydawany jest jednak biuletyn. Szefowie wielu instytucji kładą się bowiem mówić o ewentualnych błędach czy niedopatrznościach swoich podwładnych. - To jest niezwykle delikatna sprawa. Rzeczywiście czasem aż się prosi, żeby zwrotić komuś uwagę, powiedzieć, żeby się przebrał. Wymaga to jednak dużej gimnastyki i taktu - uderza pracownica jednej z agencji ubezpieczenio-

wych. W innych natomiast problem nie istnieje. - U nas pracownicy, zwłaszcza młode kobiety w chwili przyjmowania do pracy są informowane, że strój powinien być schludny i nie odświeżać wcale. Nie zdarzalo się jeszcze, aby któraś z protokolantek ubrała się na rozprawę niestosownie. Nawet jeżeli czegoś by nie dopatrzyła, to ją na pewno było zażawżyła i zwróciła jej uwagę. Czujemy nam. Trzeciej strony w sądzie nie mogą być rozprawiane przez zbyt duze dekolt-protekolantek - mówi pracownica wydziału karnego Sądu Wojewódzkiego w Katowicach.

W Urzędzie Wojewódzkim nowy pracownik dowiaduje się, że ma się ubierać czysto i starannie. Najlepiej w kolorach stonowanych - białych, szarych, granatowych. - W Urzędzie pracuje około 800 osób. Nie zdarzalo się, aby któryś z pracowników ubrał coś niestosownego. Gdyby taka sytuacja miała miejsce, to pewnie ktoś delikata i dyskretnie zwróciłby mu uwagę - twierdzi Agnieszka Melisz z biura prasowego UW.

## Ciuch równy

Najmniejszy problem ze strojem mają osoby pracujące w wielkich koncernach zagranicznych firm, mających w Polsce swoje przedstawicielstwa. Wiele z nich ubiera bowiem swoich pracowników. Każdy ma tam odpowiedni strój, w

zależności od zajmowanego stanowiska. W dziale produkcji są to najczęściej specjalne mundurki. Szefowie paradują w garniturach, panie w garnsonkach. Wszyscy mają na nich logo firmy. - U nas nie kłóciło panie noszą oczywiście krótkie spodnie, ale nikt się raczej nie buntuje. To jest rzecz gustu. W czasie upałów panowie pamiętają o zasadzie, która obowiązuje w świecie biznesu: tak długo mamy na sobie marynarkę jak długo ma ją klient - mówi Michał Rosy, dyrektor do spraw stosunków zewnętrznych Coca-Coli.

## Krótko też dobrze

Nie we wszystkich firmach jednak wymagana jest elegancja, prostota i skromność. W niektórych dziewczyna ubrana prowokującą jest zachęta dla klientów. - Krótka spódniczka, wydekoltowana bluzka jest mile widziana. Oczywiście wszystkim no granicach przyzwyczajeni. Jestem terancerzyni, ale bez przesady - mówi Andrzej Tataj z jednej z międzynarodowych firm spedycyjnych w Katowicach. Podobny stosunek mają do ubioru swoich pracowników właściciele sklepów. Chodzi im o to, aby ekspedycjenci ładnie wyglądali i swoim wyglądem zachęcały do wstąpienia do sklepu.

Dobrosława LUDWICZEK  
„Trybuna Śląska”

## Historia

## 77 rocznica Bitwy Warszawskiej

77 lata temu - 12 sierpnia 1920 r. - rozpoczęła się Bitwa Warszawska. W krwawych walkach na przedpolu stolicy została zatrzymana ofensywa Armii Czerwonej. Decydujące znaczenie miało dowodzone przez Józefa Piłsudskiego uderzenie dywizji polskich znad Wierpra, które rozcięło siły bolszewickie i spowodowało ich paniczny odwrot. Oddziały polskie przeszły do natarcia na całym froncie. Zwycięska Bitwa Warszawska stanowiła przełom w wojnie 1919/20. „Nad martwym ciałem Białej Polski jasnieje droga ku ogólnowiświatowej połodze. Na zachód! Wybiła godzina ataku!” - wzywał w rozkazie dziennym dowódca frontu zachodniego Michał Tuchaczewski. Po pokonaniu Polski armia bolszewicka miała ruszyć na zrewoltowane Niemcy.

6 sierpnia Piłsudski podjął decyzję zorganizowania obrony w rejonie Warszawy i stanowienia nad Wierprezem silnej grupy manewrowej. 12 sierpnia

rozpoczęły się walki w rejonie Radzymina. Bolszewicy w kilku miejscach przerwali polską obronę, a 14 sierpnia znaleźli się zaledwie 15 km od Warszawy. Następnego dnia odwrócił losy bitwy. Jednocześnie na północnym odcinku frontu nastąpiło uderzenie 5 Armii gen. Sikorskiego w rejonie Wkry; polskie dywizje wbiły się klinem między oddziały bolszewickie oskrzydłujące od północy Warszawę i nacierające w kierunku Torunia i Włocławka.

Uderzenie znad Wierpra wyszło na tyły wroga. Bolszewicka 16 Armia szturmująca Warszawę praktycznie przestała istnieć, zaś 3 i 5 armie zostały rozbite. Na północnym skrzydle zgrupowanie bolszewickie w ucieczce przekroczyło granicę Prus Wschodnich. Na centralnym odcinku frontu, po 10 dniach ofensywy, wojska polskie w pościgu przekroczyły Bug i dotarły nad Niemien.

## Afganistan

## Zacięte walki na przedpolach Kabulu



NA ZDJĘCIU: czołg wojsk Ahmada Szacha Masuda w ofensywie na stronę Afganistanu. Fot.EPA-ELTA

Zacięte walki wybuchły w niedziele na północ od Kabulu.

Agencja ITAR-TASS przekazała, że przeciwnicy talibów rozpoczęli ofensywę na stolicę Afganistanu. Według agencji Reutersa, jest dokładnie odwrotnie: to talibowie, którzy zajęli Kabul we wrześniu zeszłego roku, zaatakowali siły opozycyjne.

Źródła w obozie talibów, fundamentalistów islamskich, kontrolujących dwie trzecie Afganistanu, na które powołuje się Reuter, twierdzą, że w rejonie Mir Batcha Kot, ok. 27 km na północ od Kabulu, zdołali przełamać linie obronne sił, skupionych wokół Ahmada Szacha Masuda.

## Rosja

## Duma uzna katolicyzm za tradycyjną religię

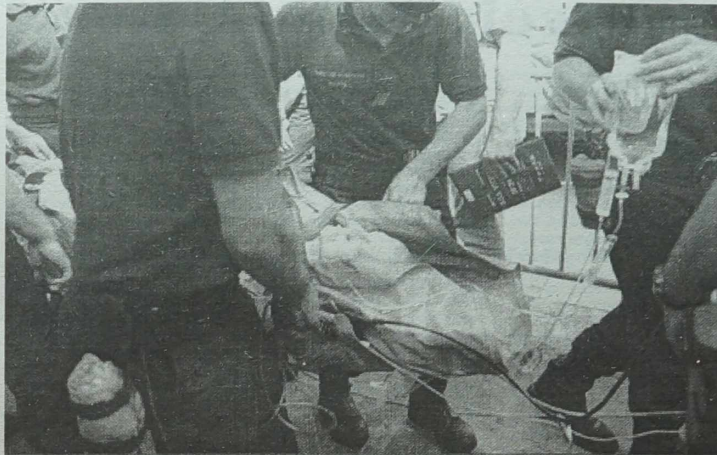
Przewodniczący Dumy Państwowej Giennadij Sieleznow poinformował, że parlament rosyjski zamierza uznać katolicyzm za tradycyjną religię w Rosji.

Giennadij Sieleznow powiedział

w poniedziałek na konferencji prasowej w Moskwie, że Duma uwzględniła uwagi prezydenta Borysa Jելeyna do kontrowersyjnej ustawy o wolności sumienia i wpisze katolicyzm do wykazu tradycyjnych religii w Rosji.

## Wypadek

## Zderzenia statku na Sekwanie



27 turystów, w tym 15 zagranicznych, odniosło obrażenia w poniedziałek w południe, kiedy wiozący ich statek spacerowy „Le Parisis” podczas manewru zawracania uderzył gwałtownie w filar Mostu Królewskiego (Pont-Royal) na Sekwanie w centrum Paryża - jak wynika z ostatecznych danych oficjalnych. Mimo uszkodzenia kadłuba, jednostka zdołała samodzielnie dopłynąć do przystani przy Nowym Moscie (Pont-Neuf).

W wypadku, do którego doszło na wysokości Luwru, ucierpiono 9 Brytyjczyków (7 mężczyzn i 2 kobiety), Brazylijka, Amerykanin, Belg, Włoszka, niemiecka para i 12 Francuzów (7 kobiet i 5 mężczyzn), w tym

jedna osoba odniosła poważne obrażenia - podał źródło szpitalne.

Większość pasażerów - w tym 6 dzieci w wieku od 6 do 17 lat - doznała tylko niegroźnych kontuzji, bądź lekkiego szoku w trakcie zderzenia. Według przedstawiciela spółki rzecznej Vedettes du Pont-Neuf do wypadku doszło prawdopodobnie na skutek usterki systemu elektronicznego sterowania, która nie zareagowała na polecenie kapitana.

Statek spacerowy „Le Parisis” może przyjąć na pokład 353 osoby, jednak w chwili zderzenia przewoził zaledwie ok. 30 pasażerów.

Statki pływające po Sekwanie - jedna z głównych atrakcji turystycz-

nych Paryża - przewożą rocznie ok 4,5 mln pasażerów na trasie od Wyspy św. Ludwika do Wieży Eiffla. Do wypadków dochodzi jednak niesłychanie rzadko. Ostatni wypadek śmiertelny miał miejsce 23 marca 1989 r. gdy statek w nocy nie zdołał uniknąć zderzenia z barką. Wówczas portugalski student doznał poważnego urazu głowy na skutek gwałtownego zatrzaśnięcia się rozsuwanymi drzwiami. Szef spółki statków spacerowych i kapitan statku zostali wówczas uznani za winnych nieumyślnego spowodowania śmiertel.

NA ZDJĘCIU: akcja ratownicza po awarii statku „Le Parisis” Fot. EPA-ELTA

## Muzyka

## Na 5 minut przed koncertem U2 w Warszawie

Muzycy U2 - Bono, The Edge, Adam Clayton i Larry Mullen - przyjeżdżają w wtorek do Polski prywatnym samolotem z Helsinek. Kilka godzin później wystąpią na pierwszym i jedynym koncercie w Polsce. Organizatorzy liczą, że występ U2 na warszawskim torze służebnym obejrzy ok. 80-tysięczna publiczność. Będzie to 40 koncert tej grupy na trasie „PopMart”, a 11 w Europie.

Podczas wizyty muzyków nie będzie żadnych oficjalnych spotkań. Do tej pory nie wiadomo czy zespół będzie nocował w Warszawie, czy też zaraz po koncercie odleci do Pragi. Późnym wieczorem w warszawskim klubie Ground Zero odbędzie się impreza „Howie B Clubing Night”. Wystąpi zespół polski Millennium grający muzykę „techno na żywo”,

będą także animacje komputerowe. Gwiazdą wieczoru będzie Howie B wykonawca, który towarzyszy U2 podczas całej trasy koncertowej. Brytyjczyk - znany producent płyt - wystąpi jako DJ, zagra na płytach winylowych. Howie B mimo zostanie w Polsce dwa dni. Okazało się, że muzyk ma rodzinę w naszym kraju i zamierza ją odwiedzić.

Bramy stadionu zostaną otwarte o godz. 14, koncert rozpocznie się 5 godz. później. Supportem będzie brytyjski zespół Audioweb, a Howie B da krótki show. Nie zagra natomiast wcześniej zapowiadany polski zespół.

Zespół powstał na przełomie lat 1975-76 początkowo występował pod nazwą Feedback. W 1978 r. zmienił nazwę na U2. Zadebiutowali w 1980 r. albumem „Boy”, który przyniósł

grupie miano nowej nadziei rocka. Następne płyty „October” (1981) i „War” (1982) uoceniły pozycję popularności zespołu. Na przełomie lat 80 i 90. ukazały się: „The Joshua Tree” - płyta ta uważana jest za szczytowe artystyczne osiągnięcie zespołu i album „Achtung Baby”. W 1992 r. rozpoczęła się wielka trasa koncertowa, która zaowocowała płytą „Zooropa”. Po nagraniu tego albumu członkowie U2 zniknęli ze sceny - zajęli się solowymi projektami. Bono współpracował m.in. Luciano Pavarotti, Larry Mullen i Adam Clayton „odświeżyli” temat przewodni z serialu telewizyjnego „Mission Impossible”, który stał się wielkim przebojem. W marcu br. ukazał się „Pop” - jedenasty album w dyskografii zespołu. Fani zespołu czekali na tę płytę 3,5 roku.

## Ostatnia droga

## Grisza zginął za Izrael, nie będąc jego obywatelem

Trzy dni trwały żenujące przetargi, towarzyszące pogrzebowi 15-letniego Grisy Pejsachowicza, jednej z trzynastu ofiar zamachu terrorystycznego, dokonanego przez dwóch samobójców palestyńskich na Rynek Machne Jehuda w Jeruzolimie. Koła religijne, zawiadujące żydowskimi cmentarzami w Izraelu, sprzeciwiały się pochówkowi Grisy Pejsachowicza po ujawnieniu, że w komputerach izraelskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zamordowany przez terrorystów chłopiec nie figuruje wśród Żydów, których numery dowodów osobistych kończą się cyfrą „1”.

W świetle prawa obowiązującego w Izraelu za Żyda może być uznany jedynie człowiek zrodzony z matki Żydówki. Żydowskie pochodzenie ojca umożliwia jedynie przyzbycie do

Izraela w ramach tzw. „prawa do powrotu” i utrzymanie obywatelstwa izraelskiego przez całą rodzinę, ale nie przemawia za Żydotwem dzieci, będących w oczach instytucji izraelskich „gojami”.

Rodzina Pejsachowiczów przyjechała do Jeruzolim przed czterema laty z byłego Związku Radzieckiego. Matka Grisy, Olga Pejsachowicz pracuje jako nauczycielka w gimnazjum jeruzolimskim, ojciec Eugeniusz należy do ośmiu procent Izraelczyków poszukujących pracy. Nazajutrz po tragedii ino Rynek Machne Jehuda zawiadomiono Pejsachowiczów, że ich syn będzie pochowany na cmentarzu katolickim, należącym do kościoła greckokatolickiego, mieszczącego się na zboczu Góry Syjonu, w obrębie Wschodniej Jeruzolim, zamiesz-

kanej przez Arabów. W obliczu tragedii i izalania Pejsachowiczowie wyrazili zgodę, prosząc jedynie, żeby oszczędzono im celebracji religijnych. Przywieziono trumne do kościoła, bez przedstawicieli władz państwowych, uczestniczących w innych pogrzebach pozostałych dwunastu ofiar tragedii i bez delegatów organizacji społecznych. Trumne niosł zofer północzarki i trzej policjanci pilnujący porządku. W kościele ksiądz nie zgodził się jednak na pochowanie Grisy z pominięciem ceremoniału religijnego, wobec czego matka chłopca nie zgodziła się na pogrzeb i trumna wróciła do Domu Znanych.

Następnym etapem, przed którym postawiona została rodzina Pejsachowiczów, była propozycja pochowania Grisy na cmentarzu kibucu

„Haszpala”, przeznaczonym dla bezwyznaniowych. Kibuc wyraził zgodę, ale rodzina sprzeciwiała się temu pomysłowi. Rodzice Grisy nie chcieli mieć grobu jedynego dziecka daleko od Jeruzolim, gdzieś w obcej, pustynnej okolicy.

Wreszcie znaleziono wyjście i na wniosek ministra imigracji Juli Edelsztajna i za zgodą naczelnego rabinu Eliahu Bagsi-Dorona, pochowano Griszę Pejsachowicza na cmentarzu położonym przy Górze Spoczynku w Jeruzolimie, na działce przeznaczonej dla ludzi, których Żydostwo stoi pod znakiem zapytania.

Jak widać, nawet śmierć z ręki zacieklej wrogu Izraela nie pomo-

gła Grisy w zostaniu prawdziwym Żydem, zasługującym na normalny pogrzeb, przysługujący, jak by się było można spodziewać, każdemu obywatelowi Izraela.

Na pogrzebie Grisy nie było kamer telewizyjnych i nie było wzmianek przemianowych przedstawicieli rządu i magistratu. Nad grobem chłopca, o którym pisano, że był „wzorowym uczniem i dobrze zapowiadającym się muzykiem” wojsko nie oddało honorowej salwy i nie wykuto w kamieniu, że Griszę Pejsachowicz poległ za Izrael.

Filip NETZ z Tel-Awivu („Życie Warszawy”)



## Bliski Wschód

## Trójstronne rozmowy nie uratowały wysiłków pokojowych

Izrael oświadczył w poniedziałek, że trójstronne spotkanie w Ramallah z udziałem przedstawicieli USA, Palestyńczyków i Izraela, nie zdołało uratować wysiłków pokojowych na Bliskim Wschodzie, gdyż przywódca palestyński Jaser Arafat odmawia pokrośnienia „terroryzmu”.

Wysłannik USA na Bliski Wschód Dennis Ross zorganizował w nocy z niedzieli na poniedziałek spotkanie Arafata z przedstawicielami władz Izraela, pierwsze od dwóch zamachów bombowych 30 lipca na targu w Jerozolimie. Jednakże po spotkaniu w mieście Ramallah, na Za-

chodnim Brzegu Jordanu, sekretarz gabinetu premiera Benjamina Netanjahu Danny Naweh oświadczył w radiu izraelskim: „Nie jesteśmy zainteresowani spotkaniem dla samych spotkań”.

„Mielśmy bardzo dużo nadziei, że wysiłki amerykańskiego wysłannika przyniosą rezultaty, ale do tej pory nie dostrzegaliśmy po stronie palestyńskich władz autonomicznych realnej zmiany w odniesieniu do wszystkich, co powinno one uczynić w wojnie z terroryzmem” - powiedział Naweh.

## Książka

## Pamiętniki Korzakowa ukażą się w tym tygodniu?

Wspomnienia generała Aleksandra Korzakowa, byłego szefa ochrony prezydenta Rosji Borysa Jelcyna, ukażą się prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu. Na wtorek Korzakow zwołał konferencję prasową, na której zamierza zaprezentować swoją książkę.

Wspomnienia Korzakowa, zatytułowane „Borys Jelcyn: od wschodu do zachodu”, mają ukażać się nakładem moskiewskiego wydawnictwa Interbook w nakładzie 150 tys. egzemplarzy. Licząca przeszło 500 stron książka ma kosztować nie więcej niż 30 tys. rubli (ok. 5,5 dolara) mimo, że rozgłos, jaki nadano jej jeszcze przed ukazaniem się na rynku, gwarantuje sukces wydawniczy. Korzakow utrzymuje, że nie zgodził się na ofertę wydawcy, które proponowały cenę detaliczną w wysokości 50 tys. rubli za egzemplarz, ponieważ chce, aby jego wspomnienia przeczytało jak najwięcej ludzi w Rosji. Z tego powodu były szef ochrony Jelcyna nie przyjął bardzo intrygujących ofert wydawcy zachodnioeuropejskich przed ukazaniem się książki w Rosji.

Wspomnienia Korzakowa, który był ochraniającym Jelcyna od początku jego kariery politycznej w Moskwie, a później, kiedy Jelcyn został prezydentem Rosji - staną na czele Służby Bezpieczeństwa Prezydenta, staną się, jak wszystko na to wskazu-

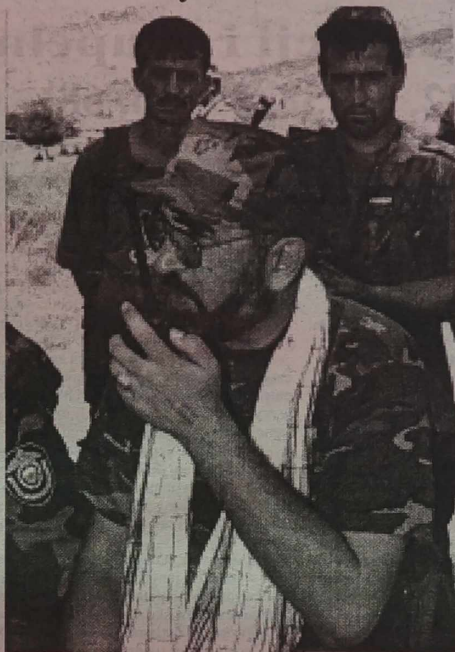
je, nie tylko bestsellerem, ale również kolejnym głośnym skandalem politycznym. Aleksander Korzakow był czymś więcej niż tylko szefem ochrony prezydenta wielkiego państwa - był przyjacielem domu Jelcyńców, szarą eminencją Kremļa, jedną z najbardziej wpływowych osobistości w Rosji.

Korzakow opisuje wiele skryżowanych tajemnic kremleńskich korytarzy - od skłonności Jelcyna do alkoholu i rzeźwistego stanu jego zdrowia do zakulisowych rozgrywek o władzę i wpływ na prezydenta. Korzakow nie oszczędza także polityków i biznesmenów z najbliższego otoczenia Jelcyna, ani członków prezydenckiej rodziny, ujawniając np. że Borys Bierzowski (jeden z najbogatszych ludzi w Rosji, a obecnie zastępca sekretarza rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa) podarował córce prezydenta Tatianie Diazenko dwa samochody. Pani Diazenko ma od niedawna status doradcy prezydenta FR.

Ujawnianie wielu skandalicznych i znużających faktów z życia Jelcyna i obydwój na Kremlu spotkało się z krytyczną oceną przedstawicieli nawet tych kół, które są niechętnie urzędującemu prezydentowi Rosji. Wskazują oni, że Korzakow postąpił nie tylko nieetycznie, ale wręcz popełnił przestępstwo, ujawniając tajemnice, które nie poznał z racji pełnienia funkcji państwowej.

## Tadżykistan

## Gwardia prezydencka zdobyła miasto



Oddziały prezydenta Tadżykistanu Emonalego Rachmonowa zajęły w poniedziałek strategiczny ośrodek produkcji aluminium, miasto Turszandz (65 km na zachód od Duszanbe).

„Od rana siły rządowe przejęły kontrolę nad trzema regionami na zachód od tadżyckiej stolicy” - oświadczył dowódca gwardii prezydenckiej, Gafar Mirzoiw. Według pracowników fabryki aluminium, przejęcie Turszandz nie wpłynęło na prace ich zakładów.

Turszandz i jego okolice zostały zajęte w styczniu przez Machmuda Chodoberdijewa i od tego czasu znajdowały się w jego rękach.

Zdaniem komentatora telewizji NTW, za obecnym kryzysem w Tadżykistanie nie kryją się żadne idee czy racje polityczne, lecz interesy związane z kontrolą najbardziej dochodowego biznesu w republice - handlu narkotykami. Pierwsze starcia, do których doszło w sobotę między brygadą sił specjalnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Tadżykistanu, dowodzoną przez pułkownika Su-

chroma Kasymowa, a oddziałami szefa Komitetu Celnego republiki Jakuba Salimowa, były poprzedzone kilkoma incydentami o charakterze kryminalnym. Brygada MSW zatrzymała na początku miesiąca transport kilku kilogramów opium, aresztowała kilku przewoźników. Jeden z przewoźników został zastrzelony. Okazał się nim krewny Jakuba Salimowa, byłego ministra spraw wewnętrznych, a obecnie szefa Komitetu Celnego, który - podobno - sam jest zamieszany w handel narkotykami.

Po kilkudniowych walkach na północnych przedmieściach Duszanbe (stolicy kraju), do konfliktu włączył się stronik Kasymowa Gafar Mirzoiw - dowódca gwardii prezydenckiej, a po stronie Salimowa Machmud Chodoberdijew - dowódca jednej z Tadżyckich jednostek wojskowej przy prawdziwym zdarzeniu, która jest silniejsza niż wszystkie pozostałe oddziały zbrojne kraju razem wzięte.

NA ZDJĘCIU: dowódcy gwardii prezydenckiej. Fot. EPA-ELTA

## Kambodża

## Narodom Sihanouk abdykuje?

Państwa ASEAN nie podjęły w poniedziałek decyzji o terminie przyjęcia Kambodży do swego grona, ale zaznaczyły, iż jest to tylko „formalność”.

„Kambodża stanowi część Azji Południowo-Wschodniej. Termin jej oficjalnego przyjęcia to tylko formalność. (...) Nie stało się to dziś. Nie stanie się to jutro. Wszystko zależy od rozwoju sytuacji” - oświadczył minister spraw zagranicznych Filipino Domingo Siazon na konferencji prasowej po zakończeniu posiedzenia szefów dyplomacji ASEAN w Singapurze.

Po zamachu stanu z 5 lipca, kiedy to drugi wicepremier Kambodży Hun Sen odsunął od władzy pierwszego wicepremiera Norodoma Ranariddha, Państwa Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) podjęły 10 lipca decyzję o zawieszeniu przyjęcia Kambodży, która miała stać się członkiem

organizacji pod koniec lipca. P.o. szefa państwa Kambodży Chea Sim miał na początku sierpnia współpremierem koalicyjnego rządu w miejsce Ranariddha ministra spraw zagranicznych Ung Huota.

Państwa ASEAN przestały w poniedziałek odnosić się do Ranariddha jako „pierwszego wicepremiera” Kambodży, uznając, że sytuacja zmieniła się po wyborze na to stanowisko innego człowieka. Podczas obecnego posiedzenia nie omawiano jednak kwestii uznania Ung Huota za premiera, bo - słowami Siazona - „ASEAN uznaje państwa, a nie rządy”. I bez tego złożoną sytuację w Kambodży skomplikował dodatkowo w niedzielę król Kambodży Norodom Sihanouk, który uznał Ung Huota za marionetkę i zapewnił, że jego syn, Norodom Ranariddh nadal jest wicepremierem. W poniedziałek Sihanouk wyraził gotowość abdykowania, jeśli Hun Sen poprosi go o to podczas audyencji.

## Kurierem

● Wspólnota międzynarodowa poślipyła na pomoc trapiionej kryzysem finansowym Tajlandii, obiecując jej łącznie 16 mld dolarów w pożyczkach od Międzynarodowego Funduszu Walutowego i krajów azjatyckich pod przewodem Japonii. Jest to największa propozycja kredytowa dla jakiegoś kraju od czasu, gdy MFW i kraje-pożyczkodawcy udośćpili w 1995 r. Meksykowi blisko 40 mld dolarów.

● Kilka tysięcy Palestyńczyków demonstrowało w Gazie (Strefa Gazy), domagając się od władz izraelskich uwolnienia palestyńskich więźniów. Według źródeł palestyńskich, w więzieniach tych przebywa co najmniej 3500 Arabów. Izrael twierdzi, że są to terroryści, bądź też osoby podejrzane o wspieranie terroryzmu.

● Kanclerz Niemiec Helmut Kohl nie ma żadnych planów rekonstrukcji swego gabinetu - powiedział w Bonn na konferencji prasowej rzecznik rządu Herbert Schmuelling. Zapytany na temat wezwań ministra finansów Theo Waigla do dokonania zmian w rządzie wyznaczonymi na rok 1998 wybrałmi parlamentarnymi, rzecznik odpowiedział, że o ile chodzi o Kohla, rekonstrukcja „nie jest rozpatrywana”. Schmuelling dodał, iż Kohl uważa dyskusję na ten temat za daremną. Kanclerz przebywa obecnie na urlopie w Austrii.

● Ogółem 168 osób z podejrzeniem tyfusy trafiało w ciągu ostatnich dwóch tygodni do szpitali w Dagestanie, autonomicznej republiki na Północnym Kaukazie wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej - podałoficjalnie ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych.

● Redaktor naczelny ukraińskiego dziennika „Wiczerznia Odessa” Boris Derewianko został zamordowany w Odessie. Rano w drodze do pracy otrzymał dwa strzały w serce i w brzuch - podałoficjalnie Interfax. Blizszych szczegółów zabójstwa nie podano. Derewianko jest już trzecim dziennikarzem, który od roku 1996 zginął na Ukrainie z rąk nieznanymi sprawców.

● Ponad 6 tys. oficerów i 13 tys. chorzących zostanie zwolnionych do cywila w ramach reformy Leningradzkiego Okręgu Wojskowego - poinformował jego dowódcę, generał Walentin Bobryszew. Bobryszew nie ujawnił, kiedy nastąpią redukcje. Powiedział tylko, że największy etap reformy armii nastąpi w 1998 roku.

● Prezydent Cypru Glafkos Kleridis i przywódca Turków cypryjskich Rauf Denktas rozpoczęli w Szwajcarii drugą rundę bezpośrednich negocjacji pod auspicjami ONZ. Rozmowy, które potrwały do soboty, będą się odbywać pod Montreux przy mediacji doradcy sekretarza generalnego ONZ ds. Cypru, Diego Cordeveza. W ich trakcie będą omawiane za zamkniętymi drzwiami kwestie związane z procesem negocjacyjnym mającym doprowadzić do zjednoczenia Cypru w formie dwuwpółnotowej i dwustronnej federacji.

## Sondaż

## Spada popularność Łukaszenki

W białoruskiej stolicy, po raz pierwszy od ponad 3 lat, czyli od początku prezydentury Aleksandra Łukaszenki, ma on więcej przeciwników niż zwolenników.

Taką informację przyniósł niezależny dziennik - „Narodnaja Woła”. Redakcja twierdzi, że uzyskała dostęp do wyników najnowszych badań opinii społecznej, przeprowadzonych przez Miński Instytut Naukowo-Badawczy Problemów Społeczno-Gospodarczych i Politycznych, powołany prawie 4 lata temu przez władze stolicy i działający na ich zlecenie.

Badania, na które powołuje się „Narodnaja Woła”, prowadzone były w okresie: maj-lipiec br., objęły ok. tysiąca osób, a ich tematem była „Sytuacja społeczno-polityczna w Mińsku i prognoza jej rozwoju”.

Na pytanie: „Czy dowierzasz prezydentowi Białorusi?”, odpowiedziało: „tak” - 35 proc., „nie” - 37 proc., „trudno powiedzieć” - 27 proc. i nie udzieliło odpowiedzi 1 procent.

Inne pytania i odpowiedzi: - „porównując obecną sytuację polityczną z okresem poprzedzającym wybranie pierwszego prezydenta w 1994 r. - jak byś ją ocenił?” - „jest lepsza od poprzedniej” - 20 proc., „taka sama” - 20 proc., „jest gorsza” - 43 proc., „nie potrafię powiedzieć” - 16 proc., brak odpowiedzi - 1 proc.;

- „Kto ponosi winę za to, że sytuacja polityczna w Mińsku jest nie najlepsza?” - „prezydent” - 36 proc., „rząd” - 26 proc., „struktury mafijno-przestępcze” - 23 proc., „opozycja” - 19 proc., pozostałe - brak zdania albo brak odpowiedzi.

# U S T A W A

## Republiki Litewskiej

### O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 10, 15, 22, 33, 38, 39, 56, 68<sup>1</sup> - 68<sup>7</sup> ustawy o sądach

10 czerwca 1997 r., nr VIII-253

(Dz. U., 1994, nr 46-851, nr 89-1709, nr 96-1880; 1996, nr 60-1411, nr 100-2265)

**Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 10**

1. Uzupełnić artykuł 10 następującą częścią 2:

„W sądzie dzielnicowym może być utworzony wydział hipoteczny... Sądy dzielnicowe, w których tworzone są wydziały hipoteczne, oraz terytorium działalności tych wydziałów określa minister sprawiedliwości”.

2. Była część drugą artykułu 10 uważać za część trzecią.

**Artykuł 2. Uzupełnienie artykułu 15**

Uzupełnić artykuł 15 częścią trzecią:

„Kompetencje wydziału hipotecznego sądu dzielnicowego określone są w rozdziale XVI niniejszej ustawy”.

**Artykuł 3. Uzupełnienie części 2 artykułu 22**

Uzupełnić ostatnie zdanie części 2 artykułu 22 słowami „może również spełniać funkcje sędziego hipotecznego” i całą część dać w następującym brzmieniu:

„Na sędziego sądu dzielnicowego może być również mianowana osoba w wieku ponad 23 lata o nienaganej opinii, posiadająca wyższe uniwersyteckie wykształcenie prawnicze, spełniająca wymagania, stawiane w artykule 22 niniejszej ustawy wobec kandydata na sędziego sądu dzielnicowego, i po zdaniu egzaminów na sędziego sądu dzielnicowego. Taki sędzia, zanim ukończy 25 lat, rozpatruje sprawy dotyczące naruszeń prawa administracyjnego, cywilne sprawy bezspornego egzekwowania alimentów na rzecz nieletnich dzieci i inne sprawy przewidziane w ustawach, może również spełniać funkcje sędziego hipotecznego”.

**Artykuł 4. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 33**

1. W tytule artykułu 33 po słowach „przewodniczących wydziałów” dodać słowa „sędziów hipotecznych” i nazwę artykułu dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 33. Mianowanie sędziów sądów dzielnicowych, okręgowych, przewodniczących tych sądów, zastępców przewodniczących, przewodniczących wydziałów, sędziów hipotecznych”

2. W części 4 artykułu 33 po słowach „przewodniczących wydziałów” wpisać słowa „jak też sędziów hipotecznych wydziałów hipotecznych sądów dzielnicowych”, w części 5 po słowach „ich zastępcy” wpisać słowa „jak też sędziowie hipoteczni wydziałów hipotecznych” i części te dać w następującym brzmieniu:

„Zastępców przewodniczących lub przewodniczących wydziałów sądów dzielnicowych, okręgowych, jak też sędziów hipotecznych wydziałów hipotecznych sądów dzielnicowych spośród mianowanych sędziów wyznacza minister sprawiedliwości na wniosek przewodniczącego sądu.

Przewodniczący sądów dzielnicowych, ich zastępcy, jak też sędziowie hipoteczni wydziałów hipotecznych zostają mianowani na okres 5 lat”.

**Artykuł 5. Uzupełnienie artykułu 38**

1. W tytule artykułu 38 po słowach „sędziów sądów dzielnicowych” wpisać słowa „i sędziów hipotecznych” i nazwę tego artykułu dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 38. Zastępstwo sędziów sądów dzielnicowych i sędziów hipotecznych”.

2. Uzupełnić artykuł 38 częścią drugą:

„W przypadku choroby sędziego hipotecznego wydziału hipotecznego sądu dzielnicowego albo z innych przyczyn jego nieobecności minister sprawiedliwości na wniosek przewodniczącego sądu dzielnicowego może czasowo powierzyć pełnienie tych obowiązków innemu sędziemu tego samego sądu dzielnicowego albo sędziemu hipotecznemu wydziału hipotecznego innego sądu dzielnicowego”.

**Artykuł 6. Uzupełnienie części 1 i 3 artykułu 39**

1. W części 1 artykułu 39 po słowach „zwalnia z pracy pracowników kancelarii sądowej”, wpisać słowa „wydziału hipotecznego” i całą część dać w następującym brzmieniu:

„Przewodniczący sądów dokonują wymiaru sprawiedliwości i kierują pracą organizacyjną sądów, w przewidzianych przez ustawy przypadkach rozpatrują skargi, dotyczące innych uchwał, jakie sędziowie podjęli na podstawie sumarycznego procesu, kierują pracą kancelarii sądowej, przyjmują do pracy i zwalniają z pracy pra-

cowników kancelarii sądowej, wydziału hipotecznego i innych pracowników, jak też realizują udzielone im ustawowe pełnomocnictwa”.

2. W części 3 artykułu 39 po słowach „w rozpatrzeniu spraw” wpisać słowa „a sędziowie hipoteczni wydziałów hipotecznych sądów dzielnicowych w wykonywaniu powierzonych im funkcji” i całą część dać w następującym brzmieniu:

„Przewodniczący sądów, ich zastępcy i przewodniczący wydziałów w rozpatrywaniu spraw, a sędziowie hipoteczni wydziałów hipotecznych sądów dzielnicowych w wykonywaniu powierzonych im funkcji, mają takie same prawa i obowiązki, jak i inni sędziowie”.

**Artykuł 7. Uzupełnienie części 8 artykułu 56**

W części 8 artykułu 56 po słowach „przewodniczących wydziałów innych sądów” wpisać słowa „jak też sędziów hipotecznych wydziałów hipotecznych sądów dzielnicowych” i całą część dać w następującym brzmieniu:

„Zastępców przewodniczących czy przewodniczących wydziałów innych sądów, jak też sędziów hipotecznych wydziałów hipotecznych sądów dzielnicowych odwołuje ze stanowiska minister sprawiedliwości”.

**Artykuł 8. Zmiana tytułu rozdziału XVI**

Zmienić tytuł rozdziału XVI i dać go w następującym brzmieniu:

„Wydział hipoteczny sądu dzielnicowego”

**Artykuł 9. Nowelizacja artykułu 68<sup>1</sup>**

Znowelizować artykuł 68<sup>1</sup> i zmienić jego nazwę i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 68<sup>1</sup>. Kompetencje wydziału hipotecznego sądu dzielnicowego

Wydział hipoteczny sądu dzielnicowego (dalej - wydział hipoteczny) w przypadkach i trybie określonych przez ustawy rejestruje zastawy majątku, prowadzi rejestr hipoteczny, przyjmuje postanowienia w sprawie egzekwowania długów z zastawionego majątku oraz rozdziela ściągnięte sumy między egzekutorami.

Wydział hipoteczny kieruje się Konstytucją Republiki Litewskiej, niniejszą i innymi ustawami Republiki Litewskiej, uchwałami rządu, zatwierdzonymi przez rząd przepisami rejestru hipotecznego oraz aktami prawnymi Ministerstwa Sprawiedliwości.

Wydział hipoteczny posiada pieczęć z swą nazwą i godłem Państwa Litewskiego oraz rachunek w banku”.

**Artykuł 10. Nowelizacja artykułu 68<sup>2</sup>**

Znowelizować artykuł 68<sup>2</sup> i dać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 68<sup>2</sup>. Sędzia hipoteczny

Sędzia hipoteczny kieruje wydziałem hipotecznym, organizuje i kontroluje pracę innych urzędników wydziału hipotecznego.

Sędzia hipoteczny ma takie same uprawnienia i obowiązki jak i inni sędziowie dzielnicowi.

Sędzia hipoteczny w trybie określonym przez ustawy rejestruje zastaw majątku w rejestrze hipotecznym, wydaje orzeczenie w sprawie nałożenia aresztu na zastawiony majątek, egzekwowanie należności z zastawionego majątku, rozdziela ściągnięte sumy między egzekutorami, jak też wykonuje inne przyznane mu przez ustawy pełnomocnictwa oraz powierzone funkcje. Sędzia hipoteczny może również poświadczać autentyczność podpisów na dokumentach przedstawianych wydziałowi hipotecznemu.

Na wniosek sędziego hipotecznego przewodniczący sądu dzielnicowego może upoważnić innych pracowników wydziału hipotecznego do poświadczania autentyczności podpisów w dokumentach przedstawianych wydziałowi hipotecznemu, jak też do wykonywania czynności związanych z rejestracją hipoteki i prowadzeniem rejestru hipotecznego.

Orzeczenia sędziego hipotecznego zaskarżane są w takim samym trybie jak postanowienia, orzeczenia i uchwały sądu dzielnicowego w sprawach cywilnych”.

**Artykuł 11. Nowelizacja artykułu 68<sup>3</sup>**

Znowelizować artykuł 68<sup>3</sup> i zmienić jego nazwę oraz cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 68<sup>3</sup>. Zapewnienie działalności wydziału hipotecznego i nadzór nad nią

Działalność wydziału hipotecznego zapewnia i nadzoruje minister sprawiedliwości, przestrzegając określonych w niniejszej ustawie zasad działalności sądów oraz niezależności sędziów i sądów. Minister sprawiedliwości ustala liczbę pracowników wydziałów hipotecznych, ich uposażenie, organizuje podnoszenie kwalifikacji pracowników wydziałów hipotecznych.

Ministerstwo Sprawiedliwości sprawdza działalność gospodarczo-finansową wydziałów hipotecznych w trybie określonym przez ministra sprawiedliwości”.

**Artykuł 12. Nowelizacja artykułu 68<sup>4</sup>**

Znowelizować artykuł 68<sup>4</sup> oraz zmienić jego nazwę i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 68<sup>4</sup>. Jawność danych rejestru hipotecznego  
Dane rejestru hipotecznego o zarejestrowanych zastawach są jawne. Wydziały hipoteczne powinny w trybie określonym przez ustawy zapoznać z tymi danymi każdą osobę, która tego zażąda. Korzystanie z danych rejestru hipotecznego jest odpłatne.

Wydziały hipoteczne ponoszą odpowiedzialność za prawidłowość danych rejestru hipotecznego i zgodność wydanych przez nie dokumentów z danymi rejestru hipotecznego”.

**Artykuł 13. Nowelizacja artykułu 68<sup>5</sup>**

Znowelizować artykuł 68<sup>5</sup> oraz zmienić jego nazwę i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 68<sup>5</sup>. Wyrównanie strat, poniesionych z powodu błędów w rejestrze hipotecznym

Straty, poniesione przez osoby fizyczne i prawne z powodu błędów w rejestrze hipotecznym, zaistniałych w czasie rejestracji zastawy i prowadzenia miejscowego rejestru hipotecznego, wyrównuje państwo w trybie określonym przez ustawy. Straty egzekwuje się w trybie sądownym. W sprawach cywilnych o wyrównanie strat państwo jest reprezentowane przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Przysądzona sumę odszkodowania egzekwuje się ze środków wydziału hipotecznego, uzyskanych z rejestracji zastawów oraz korzystania z danych rejestru hipotecznego, a jeśli tych środków nie wystarcza, to z budżetu państwa.

Państwo, po wyrównaniu strat, uzyskuje prawo wstępnego roszczenia w stosunku do sędziego hipotecznego oraz innych pracowników wydziału hipotecznego, których niezgodne z prawem działania spowodowały straty. Sumy, wyegzekwowane w trybie roszczenia wstępnego, wpłacane są do budżetu państwa”.

**Artykuł 14. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 68<sup>6</sup>**

W nazwie i w części 1 artykułu 68<sup>6</sup> zamiast słowa „instytucji” wpisać słowo „wydziałów”, znowelizować część 2, uzupełnić częścią trzecią i cały artykuł dać w następującym brzmieniu:

„Artykuł 68<sup>6</sup>. Finansowanie wydziałów hipotecznych  
Wydziały hipoteczne są finansowane z budżetu państwa i mają osobny preliminarz wydatków. Do umacniania bazy materialno-technicznej wydziałów hipotecznych mogą być wykorzystywane opłaty kancelaryjne wydziałów hipotecznych.

Wysokość i tryb opłat za rejestrację zastawów oraz korzystanie z danych rejestru hipotecznego (opłat kancelaryjnych) określa rząd.

Wysokość opłat za wykonywane przez wydział hipoteczny czynności notarialne ustala się w trybie określonym w artykule 19 ustawy o notariacie, a uzyskane środki przekazuje się do budżetu państwa”.

**Artykuł 15. Unieważnienie artykułu 68<sup>7</sup>**

Unieważnić artykuł 68<sup>7</sup>.

Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 976)

WTOREK  
12 SIERPNIA

## LTV

8.00 - 01.02...03... 8.20 - Mój dom 8.30 - W świecie koszykowi. 9.00 - Dla dzieci. 10.00 - Spektakl TV "Barbara Radziwiłłówna. 11.20 - Siedem dni Kowna. 11.15 - "Świąteczne myśli". 12.50 - "Korea. Wojna nieznaną". 17.00 - S. "Kasper i jego przyjaciele". 17.30 - Dla domu. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - **Rozmowy wileńskie**. 18.40 - Dziennik (ros.). 18.50 - W świecie filmu. 19.20 - S. "Dziewczęta i wdowy". 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Znaki. 21.30 - Film fab. "Pieśń morza". 22.50 - S. "Małda". 23.20 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Studio sportowe. 23.35 - Młodzieżowa estrada.

## LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle". 9.50 - S. "Cuda". 10.35 - S. "Sina dal". 11.20 - Na nasze zyczenie. 11.35 - Z pierwszej ręki. 11.50 - Miwiaga przedstawia. 14.35 - Wiadomości z Hollywoodu. 15.05 - Smaczego. 15.35 - Wieczny rycerz. 16.25 - S. "Milosna pieśń". 17.15 - S. "Alondra". 18.05 - S. "Cuda". 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. "Bez domu jest źle". 19.50 - Teleskasy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. "Wieczny rycerz". 22.00 - Radio show. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wokół siebie. 23.15 - Film hist. "Gettysburg".

## BALTYCKA TV

8.30-17.00 - Program BBC. 17.00 - Muzyka. 18.00 - S. "Tak świat się kręci". 19.00 - Zuzłowe mistrzostwo świata. 20.00 - S. "Historia mił-

ści". 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. "Nie płacz, moja miłości". 22.35 - S. "Zatoka Aca-pulco". 23.25 - Przegląd pik-larski. 24.00-8.30 - Program CNN.

## TV-3

8.15 - Teleshop. 8.45 - S. "Santa Barbara". 10.15 - S. "Grace w opałach". 17.30 - Teleshop. 17.45 - Film anim. 18.10 - S. "Ratownicy". 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. "Santa Barbara". 20.00 - S. "Uro-czy i odważni". 20.30 - S. "Grace w opałach". 21.00 - Film fab. 21.50 - Sport. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - S. "Stre-fa zmiroku". 22.40 - Film fab. "Joe Kidd".

## WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.30 - Je-stes świadcim. 9.05 - S. "Rod-zina Campbellów". 10.10 - Apekta. 10.25 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Katastrofy ty-go-dnika. 11.30 - Paluszki liczą. 12.05 - Towary i usługi. 12.25 - Dziękuję za zakup. 13.00 - Filmy anim. dla dzieci. 13.30 - Wielka wyprzedaż. 13.50 - Z Moskwy. 14.00 - Film fab. "Pierwsze spotkanie - ostatnie spotkanie". 18.10 - Z Mo-skwy. 18.45 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.05 - Zawód. 20.00 - Wielka wy-przedaż. 20.15 - Film fab. "Zo-naty kawałeczek". 21.55 - Towary i usługi. 22.15 - Ci, którzy. 22.45 - Z Wilna. 23.00 - Pa-trol drogowy. 23.15 - Kanał muzyczny.

## VILSAT

17.00 - Vilsat Cappucci-no. 18.00 - Kalesjodok znież. 18.10 - Muzyka. 18.25 - Cząry. 18.55 - Wyjątkowe cze. 19.00 - Nowości mu-zyczne. 19.20 - Film fab. "Kry-minalne historie". 20.05 - Ka-lesjodok znież. 20.15 - S. "Szkoła zranych serc".

SRODA  
13 SIERPNIA

## LTV

8.00 - Znaki. 8.30 - Styl. 9.00 - Dla dzieci. 10.00 - S. "Dziewczęta i wdowy". 10.55 - Czy jeszcze podrozę książ-ki? 11.15 - Nasze miasteczko. 17.00 - S. "Kasper i jego przy-jaciele". 17.25 - Dla domu. Sro-ka. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - 600-letnie szkoły na Litwie. 18.30 - Słow chrześcijańna. 18.40 - Dziennik (ros.). 18.50 - Teletekatalog. 19.00 - Milione-ry. 19.20 - Sztajnujny słowo. 19.25 - S. "Dziewczęta i wdowy". 20.20 - Loteria. 20.30 - Pana-rama. 21.00 - Program psych. 21.50 - Film fab. "Spisek w Barcelonie". 23.20 - Dziennik wieczorny. 23.30 - Studio sportowe.

## LNK

7.30 - Poranne koło. 9.00 - Teleshop. 9.05 - S. "Bez domu jest źle". 9.50 - S. "Cuda". 10.35 - S. "Sina dal". 11.20 - Na nasze zyczenie. 11.35 - Z pierwszej ręki. 11.50 - Miwiaga przedstawia. 15.05 - Wiadomości z Hollywoodu. 15.35 - Wieczny rycerz. 16.25 - S. "Milosna pieśń". 17.15 - S. "Alondra". 18.05 - S. "Cuda". 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. "Bez domu jest źle". 19.50 - Teleskasy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - S. "Wieczny rycerz. 22.00 - S. "Szu-kaj Madral". 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Z Hollywoodu. 23.15 - Film hist. "Gettysburg" (2).

## BALTYCKA TV

8.30-17.00 - Program BBC. 17.05 - Muzyka. 18.00 - S. "Tak świat się kręci". 19.00

21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Warto zwiędzić. 21.20 - Film fab. "Ostatnia jesień". 22.15 - Kalesjodok znież. 23.00 - Nowości muzyczne. 23.15 - Wyjątkowe ceny. 23.20 - Wi-omoda. 23.45 - Puls Wilna.

## I KANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.15 - Wiadomości. 8.15 - S. "Dziewczyna o imieniu Los". 9.05 - Program W.Poznera. 9.45 - Panorama Śmiechu. 10.25 - Biblioteka domowa. 10.35 - Zgadnij melodię. 14.20 - S. "Mój domowy smok". 14.45 - Wesołe zabki. 14.55 - Multitrolia. 15.15 - Cudowny świat, czyli cinema. 15.40 - S. "Harry - człowiek śniegu". 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. "Dziewczyna o imieniu Los". 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodię. 19.00 - Temat. 19.45 - Dobrano, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Komedja. "Proszę zostać moim mężem". 22.15 - Detek-tyw.

## ROSYSKA TV

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.25 - Dla dzieci. 7.50 - Spójrz na siebie. 8.00 - Prawosławny kalendarz. 8.05 - Filmy anim. 8.35 - Karaoke po rosyjsku. 9.10 - S. "Santa Barbara". 13.25 - Arena sensacji. 13.50 - K-2 przedstawia. 14.45 - Styl życia. 15.10 - Teleshop. 15.15 - Handel nieruchomości. 15.25 - Film dok. 16.20 - Wia-domości. 16.30 - Dla dzieci. 16.55 - Spójrz na siebie. 17.05 - Nowe piąte koło. 17.40, 0.50 - Towary sprzed. 17.45 - Pro-jekt - arsenał przedstawia. 18.00 - S. "Santa Barbara". 19.35 - Program I.Ugolnikowa. 20.15 - Film fab. "Magia Davida Coperfelda". 21.10 - Chwila prawdy. 21.35 - Repor-

no. 18.00 - Kalesjodok znież. 18.10 - S. "Szkoła zranych serc". 18.40 - Muzyka. 18.55 - Wyjątkowe ceny. 19.00 - Nowości muzyczne. 19.15 - Warto zwiędzić. 19.20 - Pro-gam religijny. 20.05 - Kales-jodok znież. 20.15 - Zatrzy-mać się, chwilo. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Warto zwiędzić. 21.20 - Film fab. "Prywatna osoba". 22.30 - Muzyka. 22.50 - Kalesjodok znież. 23.00 - Nowości muzyczne. 23.15 - Wyjątkowe ceny. 23.20 - Film fab. "Kryminalne historie". 0.05 - Puls Wilna.

## I KANAŁ ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.05 - Wiadomości. 8.15 - S. "Dziewczyna o imieniu Los". 9.05 - Temat. 9.50 - W świecie zwierząt. 10.25 - Biblioteka domowa. 10.35 - Zgadnij melodię. 14.20 - S. "Mój domo-owy smok". 14.45 - Kaktus i Co. 14.55 - Do mił sol. 15.15 - Zew dzungli. 15.40 - S. "Harry - człowiek śniegu". 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dooko-ła świata. 17.20 - S. "Dziew-czyna o imieniu Los". 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgad-nij melodię. 19.00 - W poszu-kiwaniu utraconego. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab. "Pod-zrutek". 22.05 - Wszystko, co za-biorę.

## ROSYSKA TV

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.25 - Dla dzieci. 7.50 - Spójrz na siebie. 8.00 - Prawosławny kalendarz. 8.05 - Filmy anim. 8.35 - Klub L. 9.10 - S. "Santa Barbara". 13.25 - W domu dwóch ulic. 13.50 - Know-

ter. 22.35 - Walka rosyjska. 23.30 - Ścieżka dźwiękowa.

## TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Teledysk na dzień dobry. 8.15 - "Pałace i dwory Rzeczypos-politej" - reportaż. 8.30 - "Kraina uśmiechu". 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Teledyski na życzenie. 9.50 - Prognoza pogody. 9.55 - "Poznań 1956 - czterdziści lat później". 10.15 - "Nie tylko Wawel... 10.25 - "Szkoła na wesolu". 10.55 - "Dajcie to na pierwszą stronę" - serial prod. kanad. 11.40 - Artysta czasu jesieni. 11.55 - "Jest taka wieś" - film dok. 12.30 - "Tyłko muzyka". 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Szkieł warszawskie" - film fab. prod. polskiej. 14.35 - "Tyłko muzyka". 15.30 - "Mój ruchomy świat". 15.45 - W raj-skim ogrodzie. 16.00 - Pan-srama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Madonny Polskie. 17.00 - Powtórka z historii. 17.30 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 17.50 - Teledi-ski na życzenie. 18.00 - Telex-press. 18.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 18.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 19.35 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobranoc. 21.00 - Wia-domości. 21.30 - "Blisko, coraz bliżej" - serial TVP. 22.35 - "Nowa opowieść o prawdziwym człowieku" - film dok. 23.05 - "Bohater w alfabetcie". 23.30 - Panorama. 24.00 - "Skazani na Australię" - film dok. 0.30 - "Moje spotkanie". 1.00 - Muzyka w pałacach, zamkach, dworach i ogrodach. 1.35 - "Wzdłuż brze-gu do Kołobrzegu" - program krajoznawczy. 1.55 - Wiadomości. 2.10 - Teledyski na życzenie. 2.15 - "Wakacje z duchami" - serial dla młodych widzów. 2.45 - "Wielka gra" - teleturniej. 3.15 - "Zespół adwokacki" - serial TVP. 20.25 - Artysta czasu jesieni. 21.00 - Dobran



# KURIER WILEŃSKI

BIZNEK NIEZAŁEŻNY

- codzienne wydanie  
- codzienne wydanie  
razem z tygodnikiem  
„Przyjaciółka”  
- sobotnie wydanie  
„Kurier” zawsze  
masz na co dzień  
„Przyjaciółkę” -  
w każdą środę



## SZANOWNY, DROGI CZYTELNIKU!

Trwa prenumerata „K W” na wrzesień 1997 r.

Każdy, kto zaprenumeruje na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” na wrzesień 1997 r., weźmie udział w konkursie, gdzie nagrodą jest kolorowy telewizor Szileis 37T555 na dwuosobną Philipsa (cena 929 Lt, gwarancja na 2 lata)

### Prenumerata trwa

do 18 sierpnia

Koszty prenumeraty

dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	17 Lt	34 Lt	68 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	14,6 Lt	29,2 Lt	58,4 Lt
w księgarni S.K.	13,4 Lt	26,8 Lt	53,6 Lt
w redakcji	12,4 Lt	24,8 Lt	49,6 Lt

### „KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	25 Lt	50 Lt	100 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	22 Lt	44 Lt	88 Lt
w księgarni S.K.	21 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	20 Lt	40 Lt	80 Lt

### „Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	2 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,8 Lt	7,6 Lt	15,2 Lt

„Kurier Wileński” oraz „K W” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

Chcesz wygrać kolorowy telewizor - zaprenumeruj na pocztę codzienne wydanie „Kuriera Wileńskiego” (indeks 0044 lub 0155) na wrzesień br.

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały „Kurier” (codzienne wydanie 0044) i chcą zaprenumerować „Przyjaciółkę”, zgłaszając się na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę „Kuriera” mogą zaabonować dodatkowo „Przyjaciółkę” (cena prenumeraty na 1 mies. 8 Lt). Indeks „Przyjaciółki” 5151.

Prenumeratę bez dostarczania można załatwić w redakcji „Kuriera Wileńskiego”: Laisvės pr. 60, pietru XI, pokój 1101, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-69-63 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S.K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaabonowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

### Krytyczne dni i godziny w sierpniu

15, piątek (19.00-21.00)  
17, niedziela (21.00-22.00)  
24, niedziela (7.00-8.00)  
27, środa (19.00-20.00)

### POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 12 sierpnia zachmurzenie zmienne, przeważnie bez opadów. Wiatr północny, 3-8 m/sec. Temperatura 23-25 stopni.

W ciągu następných dwóch dni nieznaczne ochłodzenie. Temperatura w nocy 11-16 w dzień -20-25, zaś 13 sierpnia -18-23, lokalnie deszcz z możliwością wystąpienia burz.

### KALENDARYUM

x Wtorek (12.VIII) był 224 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 141 dni.

x Znak Zodiaku: Lew.  
x Imieniny: Hilarego, Inocentego, Lecha, Tyberiusza.  
x Wschód Słońca - 5:49, zachód - 20:58. Długość dnia 15 godz. 09 min.  
x Księżyc: przed pełnią - od 11 sierpnia.

### EKRANY

SKALVIJA - 1 sala - 12-17.VIII.  
- „Niędzia z Beverly Hills” o 13, 14.50, 21.10. 12-17.VIII - „Społeczność contra Larry Flynt” o 16.30, 18.50. 2 sala - 12-14.VIII - „Rommy i Michelle” o 12, 13.40, 15.20, 17, 18.40, 20.20.

LIETUVA - 12-14.VIII - „Przygody Pinokia” o 12, 14, 16, 17.45.  
- „Krystyna - córka Lavransa” o 19.30.  
15-18.VIII - „Samolot więźniów” o 12, 14, 16, 18, 20.

VILNIUS - „Donnie Brasco” 12-13, 15-17.VIII o 12, 14.30, 17, 19.30;  
14.VIII - 12, 14.30, 17, 14.VIII - „Egzotyka” o 19.30, 18, 20.VIII - „Meżczyźni w czerni” o 19.30, 19.VIII - „Wulkan” o 19.30, 21.VIII - „Cztery wesela i jeden pogrzeb” o 19.30.

HELIOS - 1 sala - 12-17.VIII - „Evita” o 12, 14.30, 17.15, 20. 2 sala - 12-17.VIII - „Partnerzy” o 14.10, 16, 17.50, 19.40. 12-14.VIII - „Rycerz nadziei” o 12.20, 15-18.VIII - „Calineczka” o 12.30.

PERGALĖ - 12-14.VIII - „Jedyny kadr” o 13, 17, „Studencie wakacje” o 15, 19.

WIDEOSALA „Ozo” - 12.VIII - „Lolita” o 18. 13.VIII - „Dañnis i Chloe” o 17.30, „Twin Peaks: ogniu, idź za mną” o 19.30, 14.VIII - „Podwójne życie Weroniki” o 17.30, „Zabriskie Point” - o 19.30, 15.VIII - „Statek głupców” o 18, 16.VIII - „Pink Floyd. Granica” o 16, „Satyrkon” o 18, 17.VIII - „Magia „Queen” w Budapeszcie” o 16, „West Side Story” o 18.

### ZNAW WILI

LISTA PRZEKOJÓW  
"Zwariowana Dziewiętnastka"

- Notowanie 165, 9 sierpnia 1997
- 1 (2) SASH feat. RODRIGUEZ "Ecuador"
- 2 (3) BELLINI "Samba De Janeiro"
- 3 (5) SOBEZER "Saturday Night"
- 4 (1) JAM & SP00N "Kaleidoscope Skies"
- 5 (4) MICHAEL LEARNS TO ROCK "Somebody"
- 6 (11) ANGELINA "Tide Is High"
- 7 (16) CHARLY LOWNOISE MENTAL "Theo (Just Can't Get Enough)"
- 8 (7) PUFF DADDY & FAITH EVANS "Ti'll be missing You"
- 9 (10) DJ QUICKSILVER "Bellissima"
- 10 (6) MR. PRESIDENT "Tup's Action"
- 11 (8) BLUMCHEN "Nur Getraunt"
- 12 (9) CAPTAIN JACK "Together And Forever"
- 13 (14) BABYPACE & STEVIE WONDER "How Come How Long"
- 14 (17) ETERNAL DUET WITH BEBE WINANS "I Wanna Be The Only One"
- 15 (13) NORBI "Kobylta są gorące"
- 16 (12) ENRIQUE IGLESIAS "Only You"
- 17 (18) KATRINA & THE WAVES "Love Shine A Light"
- 18 (N) MELODIE MC feat. JOCELYN BROWN "Real Man"
- 19 (19) TRIO "I Don't Love You You Don't Love Me"

Nowości:  
1. Duran Duran "Electric Barbarella"  
2. Sparks "When Do I Get To Sing My Way?"  
3. Roxana "D'Albanus"  
4. Alexa "Uh La La"  
5. Chilli feat. Carapinha "Tic Tac Tac"

Głosowanie listownie:  
"Zwariowana dziewiętnastka"  
al. Laisvės 60, 2056 Vilnius  
lub telefonicznie:  
sobota, godz. 14.00 - 15.00  
tel.: 42 94 60

Przedam 4-pokojowe mieszkanie na 3 piętrze w Wołczanach. Jest telefon.  
Tel.: 53-32-40, (8-298)79-505.  
(Zam. 966)

UAB "SAMARINA"  
Wieżniemy ładunki do  
**POLSKI, CZECH, ESTONII.**  
Tel.: (8 22) 75 11 16, 73 63 65,  
tel. kom.: (8 298) 4 07 60.  
(Zam. 938)

Naprawa łódzek wszystkich marek w Wilnie i pobliskich rejonach.  
Tel.: 22-85-97, 829847395.  
(Zam. 734)  
"EVAK" naprawia i odnawia kuchenki elektryczne. Sprzedaje nowe. Gwarancja - rok. Tel. 48-28-28.  
(Zam. 998)  
Sprzedajemy siatki ogrodzeniową. Produkujemy z materiałów własnych i klienta. Oprawiamy w ramy. Wilnius, 69-01-36, 8-299 44-092.  
(Zam. 933)  
Produkujemy i sprzedajemy siatki ogrodzeniową, do tynkowania, do ogrzewanych podłóg. Wilnius, 69-01-36, 8-299 44-092.  
(Zam. 701)  
Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia łódki w Wilnie, jego okolicach i na dzałkach. Gwarancja - 1 rok. Wilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213.  
(Zam. 25)  
Wypożycz suknie do Pierwszej Komunii.  
Tel. 44-09-26 od godz. 18.00.  
(Zam. 622)  
Po najniższych cenach hurtowo i detalicznie - świeży akumeryc, eternit 1.75x1.13, ruberoid RKP-350 RPP-300, RNP-400, RKK-400 (z obustronną powłoką mineralizowaną). Tel. 42-46-31, 41-96-94.  
(Zam. 962)

Niemiecki język potoczny dla początkujących według metody Lozano-va. 5 tygodni. Różne poziomy. Tel. 26-05-21 (w godz. 14-17).  
(Zam. 965)

**Najniższe ceny!!!**  
**Cement**  
(luzem i w workach)  
Materiały budowlane  
o Klej "Atlas" o Biały cement o Wyroby walcowane metalowe o Ruberoid o Keramzīt o Cegły o Kreda o i in.  
Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68; fax 65-26-82 http://www.elnet.lt/Vilmesla/ (Zam. 951)

Laminowane płyty włóknowe do produkcji mebli  
50 gatunków: imitacja drewna, marmuru, metalu itd.  
Możemy wyprodukować z materiału klienta.  
Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68; fax 65-26-82 http://www.elnet.lt/Vilmesla/ (Zam. 952)

Dla pokryć ściennych - 24-proc. sezonowa zniżka  
**Pokrycia dachowe i ściennie**  
Elementy bitum., polimer., gęsto asfaltowe, niepalące, trwałe, odporne na warunki atmosferyczne, łatwe w montażu, nie wymagają specjalnego przygotowania podłoża, nie wymagają specjalnych narzędzi.  
Vilnius, tel. 26-29-30, 26-07-68; fax 65-26-82 http://www.elnet.lt/Vilmesla/ (Zam. 950)

Wyrazy głębokiego współczucia wicedyrektorce Alinie MIECZKAUSKIENE z powodu zgonu ukochanego Meža  
składa zespół Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

KURIER WILEŃSKI  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI  
Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvas Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier\_\_ w @ post. 5 ci lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza - 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołečníczki - 42-57-80.

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmujemy się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, pietru 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.  
Dzurny redaktor Helena GLADKOWSKA